

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 19 (496)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

11 MAJA 2001 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

Cena detaliczna 1,80 zł w tym VAT 7%

Rozpoczął się niezwykle gorący okres dla tegorocznych maturzystów. We wtorek zdawali oni egzamin pisemny z języka polskiego, a w środę – z drugiego, dowolnie wybranego przez siebie przedmiotu. Dominowała matematyka, sporo osób zdawało też historię i biologię.

## Maturzyści już po pisemnych

Wbrew wcześniejszym przewidywaniom, żaden z czterech tematów z języka polskiego przygotowanych przez Kuratorium Oświaty w Rzeszowie nie dotyczył problematyki stosunków polsko-żydowskich, co miało być niemal 100-procentowym „pewniakiem”. Młodzież miała do wyboru:

1. „Wiesz nie jest tak prosta, jakby się zdawało” (S. Żeromski). Odwołując się do wybranych przykładów, przedstaw różne sposoby widzenia wsi w literaturze.
2. Camus twierdził, że „samo wdzieranie się na szczyt starczy, by wypełnić serce człowieka”. Wybierz i zaprezentuj tych bohaterów literackich, którzy podjęli trud zmagania się z losem.
3. „Najwyższa to doskonałość umieć zażywać szczerze swego istnienia”. Rozważ ponadczasowość słów Montaigne'a, odwołując się do utworów pisarzy różnych epok.
4. Zinterpretuj wiersz Stanisława Barańczaka „Widokówka z tego świata” jako poetycką refleksję o kruchości ludzkiego bytu.

W ogólnej opinii tematy z języka polskiego były trudniejsze niż na maturze próbnej. Najchętniej młodzież sięgała po dwa pierwsze – na trzeci i czwarty zdecydowali się nieliczni.

Wyniki egzaminów pisemnych będą znane w przyszłym tygodniu. Uzyskanie pozytywnej oceny jest warunkiem dopuszczenia do etapu ustnego, którego jednym z elementów będzie sprawdzian wiedzy z języka obcego.

/jot/



Na pół godziny przed egzaminem pisemnym z języka polskiego wśród maturzystów II LO nie było widać zbyt dużego zdenerwowania, choć namówienie ich na pamiątkową fotografię wymagało kilku „podejść”...

## Czas majowych komunii



Maj to nie tylko czas matur, ale i pierwszych komunii św. W ubiegłą niedzielę ta podniosła uroczystość odbyła się w parafii pw. Najświętszej Marii Panny w Starym Zagórze. Jaśniejący bielą alb dziecięcy korowód prezentował się bardzo dostojnie... Fot. St. Żyłka.

W Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej odbyło się walne zebranie członków, na którym oceniano rok ubiegły oraz starano się określić strategię na przyszłość.

## Nie jest źle

Wyniki dość jednoznacznie wskazują, że mimo wielu trudności, sanocki zakład dobrze sobie radzi sobie w niełatwej rzeczywistości gospodarczej. Jednym z atutów spółdzielni jest sprawne zarządzanie i umiejętność szybkiego dostosowania się do potrzeb rynku.

Szerzej na str. 4.

## Skoczyński rektorem

W środę, w trakcie oddawania numeru do druku, otrzymaliśmy oficjalne potwierdzenie z Ministerstwa Edukacji Narodowej o powołaniu dr hab. Jana Skoczyńskiego na rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku. Rzeczniczka MEN poinformowała nas, że nominacja zostanie wręczona następnego dnia. Od Jana Pawlika, przewodniczącego Rady Miasta dowiedzieliśmy się, że z tej okazji do Warszawy wybiera się delegacja władz miejskich.

Więcej na str. 3.

## Kolejny napad na hurtownię

W środę, 2 maja, około godz. 22.30 doszło do kolejnego napadu na sanocką hurtownię. Tym razem obiektem przestępczych działań stała się hurtownia PSS Spółem przy ul. Okulickiego, z której bandyci skradli papierosy, alkohol i kawę o wartości ponad 15 tysięcy złotych. Napad miał niemal identyczny scenariusz jak przed miesiącem – po obezwładnieniu palacza i zamknięciu go w szafce ubraniowej, przestępcy włamali się do hurtowni, po czym bez problemów wywieźli towar skradzionym z placu manewrowego żuklem.

Palacz został zaskoczony przez bandytów – prawdopodobnie trzech – podczas rutynowego obchodu terenu (mieści się tu również spółemowska piekarnia). Napastnicy bez trudu obezwładnili 42-letniego mężczyznę – skrępowali mu ręce i zakleili oczy taśmą samoprzylepną – po czym wpełnęli go do wąskiej szafki ubraniowej znajdującej się w pomieszczeniu socjalnym. Ofiara nie miała szans, aby się samodzielnie wydostać, gdyż przestępcy przewrócili szafkę drzwiami do podłogi. Po obcięciu nożycami klódek i sforsowaniu zamków przy drzwiach hurtowni, dokonali jej penetracji, zabierając palety z alkoholem i kawą oraz duże ilości papierosów. Towar załadowali na stojącego na placu manewrowym żuka, do którego klucze znaleźli w jednej z szafek. Następnie – nie niepokojeni przez nikogo – oddalili się w nieznanym kierunku.

Uwięzionego w szafce ubraniowej palacza uwolnił dopiero następnego dnia rano jeden z pracowników. Mężczyzna nie odniósł, na szczęście, poważniejszych obrażeń. Zakrojone na szeroką skalę policyjne poszukiwania już po kilku godzinach przyniosły pierwsze efekty – na terenie województwa świętokrzyskiego odnaleziono skradzionego przez przestępców żuka, oczywiście wyczyszczonego z towaru.

Środowy napad jest kaskadą zdarzenia sprzed ponad miesiąca, kiedy to okradziono dwie hurtownie przy ul. Bema – Damiannex i Karolinę. Identyczna metoda i okoliczności obydwu napadów (jednego z dwóch skradzionych wówczas starów, którymi bandyci wywieźli towar o wartości ponad 400 tysięcy złotych, odnaleziono również na terenie świętokrzyskiego) wskazują, że dokonali ich ci sami sprawcy.

/jot/

## PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA

pod patronatem Uniwersytetu Jagiellońskiego

### MATURZYSTO!

Pragniemy poinformować, że w Sanoku została powołana Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa.

Już w nowym roku akademickim 2001/2002 będziesz mógł studiować w trybie dziennym lub zaocznym kierunku filologiczne w tym:

- filologię polską
- język i kulturę słowacką
- język i kulturę rosyjską
- język i kulturę ukraińską

oraz kulturoznawstwo o specjalności:

- kultura krajów karpaccich

Studia dzienne i zaoczne trwają trzy i pół roku i kończą się uzyskaniem tytułu licencjata. Licencjaci będą mogli uzupełnić wykształcenie w uczelni patronackiej tj. na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz w innych uczelniach i uzyskać tytuł magistra w zakresie wybranej specjalności.

Zapewniamy:

- Zamiejscowym miejsca w akademiku (z możliwością częściowej refundacji kosztów zamieszkania)
- Możliwość otrzymania stypendium socjalnego i naukowego
- Laureatom eliminacji stopnia rejonowego olimpiad i konkursów odpowiadających kierunkowi kształcenia przyjęcia bez egzaminów

**Jeżeli posiadasz zainteresowania humanistyczne jest to duża szansa dla Ciebie!**

Szczegółowych informacji udzieli Ci: Biuro Obsługi Petenta w Urzędzie Miasta, Rynek 1, 38-500 SANOK, pokój nr 1, w godz. od 9.00 do 14.00, tel. (013) 465-28-13.

Opłata egzaminacyjna tylko 50,00 zł

**Termin składania dokumentów do 20 czerwca 2001 r.**

PRODUCENT

# VIDOK

OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

ADAM MALYSZ

Nowe oknie ROTO NT z narożnikami antywłamaniowymi

RABATY

NOWY 4-KOMOROWY PROFIL VEKA

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax 463 77 55  
USTRZYKI DOLNE, ul. 29 Listopada 15, tel. 461 46 76  
BRZOZÓW, ul. Kościuski 25, tel./fax 434 30 15

# KRONIKA POLICYJNA

## Sanok

\* Rower górski Best Joker oszacowany na 400 złotych skradziono 30 kwietnia z jednego z mieszkań przy ul. Kazimierza Wielkiego. Złodziej wykorzystał nieobecność domowników.

\* Między 30 kwietnia a 2 maja nieznaną sprawca przy użyciu tzw. pasówki włamał się do fiata 126 p zaparkowanego przy ul. Sadowej. Jego lupem padł radioodtworacz Yamaha o wartości 200 złotych.

\* Identyczny scenariusz miała kradzież, do której doszło w nocy z 1 na 2 maja. Tym razem wartość wymontowanego z malucha radioodtworacza wyniosła 150 złotych.

\* Kolejnym obiektem złodziejskich poczynań stała się w nocy z 4 na 5 maja SP-8 przy ul. Sadowej. Sprawca włamania dostał się do wnętrza budynku po wyważeniu okna balkonowego. Przywłaszczył sobie głośniki, telefon oraz słodczyce zabrane ze szkolnego sklepu. Łączną wartość strat wyceniono na 2.500 złotych.

\* Nieuwaga jednego z klientów hali targowej przy ul. Piłsudskiego kosztowała go utratę saszetki zawierającej dowód osobisty i rejestracyjny, kartę bankomatową oraz prawo jazdy. Złodziej wyciągnął ją z torby reklamowej. Kradzież miała miejsce 5 maja około godz. 10.30.

\* Następnego dnia w godz. 13.00-14.00 „na pasówkę” okradziono dwa kolejne fiaty 126 p zaparkowane przy ul. Wolnej i Jana

Pawła II. Z pierwszego pojazdu złodziej wymontował radioodtworacz Harion oszacowany na 450 złotych, a z drugiego – głośniki, półkę oraz dwa światła zespolone o łącznej wartości 350 złotych.

\* Szóstego maja około godz. 19.00 barka baru piwnego Graf przy ul. Kościuszki zawiadomiła policję, że nieznaną sprawca – wykorzystując jej chwilową nieuwagę – ukradł z kasy 910 złotych. W wyniku podjętych przez funkcjonariuszy KPP czynności, ustalono złodziei, którymi okazali się dwaj mieszkańcy Sanoka w wieku 16 i 19 lat. Ze skradzionych przez nich pieniędzy udało się odzyskać 785 złotych.

\* W nocy z 6 na 7 maja nieznaną sprawca włamał się do jednej z piwnic bloku przy ul. Kochanowskiego. Jego lupem padł rower górski Giant o wartości 800 złotych. Złodziej dostał się do środka po odcięciu skobla zabezpieczającego drzwi.

## Majowo, rodzinie i plenerowo

Występy dziecięcych zespołów i solistów, widowiskowy pokaz ratownictwa, turniej rodzin i loteria fantowa – to tylko niektóre z atrakcji przygotowanych przez organizatorów imprezy plenerowej pn. **Uśmiech rodzinie**, która odbędzie się w ostatnią niedzielę maja na terenie ogródka jordanowskiego przy ul. Jana Pawła II.

Inicjatorami imprezy jest grupa zapaleńców wywodzących się m.in. z Akcji Katolickiej przy parafii Chrystusa Króla i Rady Dzielnicy Wójtostwo.

– **Wójtostwo jest największą dzielnicą Sanoka – sypialnią miasta, a zarazem pustynią kulturalną. Nic się tutaj nie dzieje. Nie ma tradycji organizowania jakichś imprez czy festynów. Żeby skorzystać z kulturalnej rozrywki, trzeba wybrać się do centrum miasta lub do skansenu. Działają tu co prawda Osiedlowy Dom Kultury**

**Puchatek, ale nie jest on w stanie obsłużyć kilkunastu tysięcy mieszkańców. Postanowiliśmy zerwać z osiedlowym marazmem i zorganizować rodzinną imprezę plenerową, która ma spełnić dwa zadania. Pierwsze to oczywiście zapewnienie dobrej zabawy wszystkim jej uczestnikom. Drugie polega na zebraniu środków na refundację obiadów szkolnych dla potrzebujących pomocy dzieci z osiedla. Na ten cel właśnie przeznaczony zostanie dochód uzyskany z loterii, w której każdy los będzie**

wygrany, a dodatkowo weźmie udział w losowaniu cennej nagrody głównej. Bardzo liczymy też na hojność sponsorów i to zarówno dużych firm sanockich, jak i tych mniejszych, które właśnie na Wójtostwie prowadzą swoje interesy. Potrzebne są drobne fanty oraz nagrody dla uczestników konkursu. Niezmiernie wdzięczni będziemy również za wszelkie wpłaty pieniężne, dzięki którym będziemy mogli objąć pomocą większą liczbę dzieci – mówią organizatorzy.

Zainteresowanym podajemy kontakt telefoniczny: 464-91-71, 463-36-36 (wieczorem) oraz numer konta, na które można wpłacać datki pieniężne: Parafia Chrystusa Króla w Sanoku, Pekao SA I/O Sanok 10701249-403393-2221-0100 z dopiskiem „Uśmiech rodzinie”.

/jot/

Przeprowadzka umożliwiła m.in. scalenie rozproszonej geodezji. Ewidencja gruntów funkcjonowała bowiem w pomieszczeniach Urzędu Miasta, a Ośrodek Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej i Powiatowy Zespół Uzgadniania Dokumentacji – na najwyższym piętrze budynku przy ulicy Kościuszki 23. Osoby załatwiający np. sprawy związane z uzyskaniem pozwoleń na budowę musiały krążyć pomiędzy nimi. Obecnie wszystko jest w jednym miejscu. W nowej siedzibie można uzyskać m.in. wypisy i wyrys z operatu ewidencji gruntów, złożyć dokumentację projektową do uzgodnień czy też otrzymać decyzję zezwalającą na wyłączenie gruntów z produkcji rolniczej.

W wydziale architektury otrzymuje się m.in. pozwolenia na budowę oraz zgłasza zakończenie robót budowlanych. Szkoda tylko, że w sąsiedztwie nie znalazło się miejsce dla Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, który – choć jest strukturą niezależną od powiatu – pełni ważną rolę w służbach budowlanych. Aż się prosi, aby wszystko – specjaliści, dokumenty, archiwa – było w jednym miejscu.

W wydziale ochrony środowiska załatwia się m.in. zezwolenia na wytwarzanie odpadów stałych, karty wędkarskie, rejestruje łodzie do połowu ryb. Jest to chyba jeden z najmniej „obleganych” przez petentów wydziałów, stąd zapewne jego usytuowanie na najwyższym piętrze.

Odemontowany budynek przy ulicy Kościuszki sprawia – przynajmniej wewnątrz – sympatyczne wrażenie. Szczególnie dobrze prezentują się utrzymane w zielonej tonacji pomieszczenia wydziału

## Na nowym miejscu

Od ubiegłego tygodnia w budynku przy ulicy Kościuszki 36 (dawny internat II LO) funkcjonują trzy wydziały starostwa powiatowego, rozrzucone wcześniej w różnych punktach miasta: Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, Wydział Architektury i Budownictwa oraz Wydział Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa.



W budynku dawnego internatu siedzibę znalazły trzy wydziały starostwa powiatowego.

tu geodezji, wyposażonego dodatkowo w nowe meble. Remontu wymaga natomiast elewacja. Budynek z zewnątrz wygląda dość obskurnie i trudno nazwać go reprezentacyjnym. Miejmy nadzieję, że powiat znajdzie środki również na ten cel. Jak do tej pory na remont nowej siedziby

wydano 600 tys. zł, z tym że ze środków własnych starostwa pochodziła tylko jedna trzecia tej kwoty.

Po remoncie dawnych pomieszczeń geodezji przy Rynku zostanie ulokowany tam wydział komunikacji i oświaty.

(z)

## Eternit do lamusa

65 tys. zł przeznaczył powiat z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na utylizację pokryć dachowych z materiałów zawierających azbest. Eternitowe dachy demontowane będą przy pomocy wyspecjalizowanych firm, które przygotowują elementy do transportu, a następnie przewiozą je na składowisko odpadów niebezpiecznych koło Bydgoszczy.

Zainteresowani rozbiórka dachu składali wnioski w Wydziale Ochrony Środowiska Rolnictwa i Leśnictwa. Jak poinformował nas naczelnik Wojciech Skiba do tej pory wpłynęło około czterdziestu wniosków. Średnia dotacja wynosić będzie 3-5 tys. zł.

Inicjatorem akcji był Józef Kosiba, przewodniczący powiatowej komisji ochrony środowiska.

(z)

**Duchowni Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego oferują bezpłatne prowadzenie uroczystości zaślubin i pogrzebów wszystkim zainteresowanym, niezależnie od wyznawanych przekonań.**

Zgłoszenia telefoniczne: (013) 4630608 lub bezpośrednio w siedzibie Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego w Sanoku, przy Placu Św. Jana 1.

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

14 maja (poniedziałek) dyżur pełni wiceprzewodniczący **Ryszard Lassota** w godz. 14.00-17.00 tel. 465-28-07

17 maja (czwartek) dyżur pełni radna **Teresa Lisowska** w godz. 17.00-18.00 w pokoju nr 66 tel. 465-28-06

## ZGŁOŚ SYGNAŁ! 464-27-00

**DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO** tel. 465-29-05

17 maja (czwartek) dyżur pełni wiceprzewodniczącą **Bożena Fijałkowska** w godz. 14.30-17.00

## INFORMATOR

### SANOK

**Miejska Biblioteka Publiczna** ul. Lenartowicza 2

http://www.biblioteka.sanok.pl/

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pn., so. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pn. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawa: Eklibrysy Zbigniewa Osenkowskiego, sala wystaw (I piętro)

**Muzeum Historyczne** (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

do 5 maja – wystawa malarstwa Oksany Kulczyckiej

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

**Muzeum Budownictwa Ludowego (Skansen)** tel. 463-16-72

Godziny otwarcia:

od 1 do 30 kwietnia – 9.00-16.00; od 1 maja do 30 września – 8.00-18.00;

od 1 do 31 października – 8.00-16.00; od 1 listopada do 31 marca – 9.00-14.00

Ceny biletów: młodzież – 4 zł, dorośli – 6 zł

Zwiedzanie wewnątrz tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej

20-tu – o 50 gr więcej

**Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”** ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

**Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”** ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

do 15 maja – Wystawa prac plastycznych Powiatowego Konkursu Twórczości Dziecięcej

**Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

\* **Różne** – 12 maja, godz. 18.00 – Wieczór wspomnień o Jerzym Harasymowiczu

13 maja, godz. 18.00 – Klasyka, jazz, muzyka filmowa w wykonaniu zespołu „Chamber Brass” (soliści Orkiestry Sinfonia Varsovia i Opery Narodowej)

16 maja, godz. 18.00 – „Pamiętnik narkomanki” – realizacja: I LO i Teatr „Zgrzyt” SDK

\* **DKF „Omnibus”**

17 maja, 19.00 – „Tytus Andronikus”, prod. USA

**Kino „Pokój”** ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

9-12 maja, godz. 19.00 – „Kowboj z Sznaghaju”, prod. USA, od 15 lat

15-16 maja, godz. 19.00 – „Zakrecony”, prod. USA, od 15 lat

17-19 maja, godz. 17.00 – „Tygrys i przyjaciele”, prod. USA, b.o.

**Postój taksówek** Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

**Postój taksówek bagażowych** ul. Modrzewskiego, tel. 463-16-60

**Liga Ochrony Przyrody** Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum

Ekologiczne Oddział w Sanoku – interwencje ekologiczne, biblioteka specjalistyczna –

czynne pon.-pt. 9.00-14.00, ul. Zielona 39, tel./fax 463-68-58.

**Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...** – zadzwoń do Fundacji

„Zanim nadejdzie jutro” – dyżury dla ofiar przemocy: telefoniczny w poniedziałki i piątki –

godz. 16.00-18.00 – tel. 464-35-18

**Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sanoku** –

ul. Kościuszki 16 (I piętro) – środa i piątek – 16.00-19.00, sobota 10.00-15.00, tel. 464-38-02.

**Nocne dyżury aptek**

\* 11-14 maja – apteka prywatna s.c. „VITA”, ul. Mickiewicza 5/1

\* 14-21 maja – apteka prywatna s.c. „Omega”, ul. Kościuszki 22

Apteki kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek, następną wyznaczona apteka zaczyna

dyżur również o godz. 8.00 w poniedziałek

**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych Urzędu**

**Miasta**, Sanok, ul. Zielona 26 (os. Błonie), czynny: poniedziałek, czwartek – 10.00-

20.00; wtorek – 9.00-19.30; środa – 11.30-19.30; piątek 8.00-19.00

\* Alkoholowy telefon zaufania – tel. 463-01-00

\* 14 maja, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni Adam Sudół.

### ZAGÓRZ

**Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna**

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – pn.-śr. i pt. 10.00-18.00, cz. 8.00-16.00

Wypożyczalnia dla dzieci i czytelnia – pn.-śr. i pt. 10.00-18.00; cz. 8.00-16.00,

sob. 10.00-14.00

**Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury** ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-21-89

13 maja, godz. 15.00 – Eliminacje Rejonowe XV Konkursu „Pisarze i Poeci Dzieciom”

Literackie N...O...P...

13 maja, godz. 17.00 – Eliminacje Środowiskowe V Festiwalu Piosenki Dziecięcej

i Młodzieżowej „SUKCESIK 2001”

17-18 maja, godz. 10.30 – Mistrzostwa Powiatu Sanockiego w szachach (dla dzieci

i młodzieży szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich).

**Kino „Sokół”**

12 maja, godz. 19.00 – „Niezniszczalny”, prod. USA, od 15 lat

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaguje kolegium w składzie: Bartosz Błażewicz – red. prowadzący, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro, Bogdan Roczniak. Współpracują: Krystyna Dźoń, Andrzej Olejko, Agata i Maciej Skowrońscy, Piotr Waclawski, Edward Zajac.

Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00, tel./fax 464-02-21.

Przygotowanie wydania internetowego: Wojciech Olearczyk (WojtekO@bigfoot.com).

**TYGODNIK SANOCKI**

http://tygodnik.virtual.sanok.pl/

e-mail: napisz@poland.com

lub tygodnik@mail.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Obrobka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.

## O policji, wyjazdach służbowych i przychodni

### Sprawozdanie komendanta

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy o kwestiach szkolnych rozstrzyganych na sesji. Jednak radni zajmowali się poza tym jeszcze innymi zagadnieniami. Jednym z nich było sprawozdanie komendanta powiatowego policji – **Janusza Pleśnara**. Dotyczyło ono realizacji zadań w zakresie zabezpieczenia ładu i porządku publicznego w ubiegłym roku. Obecni na sesji mogli np. usłyszeć, że pod względem wykrywalności sanocka jednostka jest ósma wśród dwudziestu działających w województwie podkarpackim. Komendant podkreślił, iż jest to dobra lokata, plasująca kierowaną przez niego komendę w czołówce dużych jednostek, działających na podobnym terenie o zbliżonej skali zagrożenia przestępczością.

Działalność policji w ubiegłym roku zmierzała w kilku kierunkach. Sporo uwagi poświęcano zwalczaniu przestępczości przeciwko mieniu, czyli przede wszystkim bardzo dokuczliwym kradzieżom. Policjanci kontrolowali miejsca szczególnie narażone na włamania, sprawdzali zabezpieczenia obiektów, doradzali zainteresowanym jak najlepiej przeciwdziałać kradzieżom.

Najbardziej widocznym miernikiem efektywności pracy policji jest jej obecność na ulicach. W ubiegłym roku funkcjonariusze byli rzeczywiście widoczni. Na służbę patrolową w roku 2000 przeznaczono 9055 „policjantodniówek”, jak powiedział komendant. Nie chodzi tutaj o liczbę funkcjonariuszy, ale o ilość dni ich służby. Jest to o ok. 4 tys. więcej niż w roku ubiegłym. Wydawać by się więc mogło, że jesteśmy bardzo bezpieczni. Ale rzeczywistość nie wygląda tak różowo. Sporo policyjnego czasu i środków pochłaniają konwoje. W naszym powiecie oprócz sanockiego aresztu śledczego, są jeszcze zakłady karne w Łupkowie i Moszczańcu. Odległości nie są więc małe, a liczba konwojów stale wzrasta. Policja narzeka, twierdząc, że tymi sprawami powinna zajmować się Służba Więzienna. Ale jak na razie resort sprawiedliwości, któremu ona podlega, nie doszedł do porozumienia w tej sprawie z MSWiA. W ubiegłym roku wykonano 1295 konwojów, angażujących 1598 „policjantodniówek”.

Oprócz konwojów, sanocką policję absorbuje dość poważnie konieczność zabezpieczania różnego rodzaju imprez, w tym większość sportowych. Jak podkreśla komendant, np. zimą, kiedy boiska są puste, a nas rozgrywane są mecze hokejowe. Pod tym względem nasze miasto jest więc szczególne.

W sprawozdaniu sporo miejsca poświęcono przestępczości i demoralizacji wśród nieletnich mieszkańców Sanoka. W ubiegłym roku dopuścili się oni 96 przestępstw i wykroczeń. Jest to przeszło 80 procent ich ogólnej liczby zanotowanej w powiecie. Wiek sprawców waha się od 15 do 18 roku życia. Z obserwacji i opinii pedagogów szkolnych wynika, że młodzież ta jest coraz bardziej agresywna. Brak perspektyw na przyszłość i widmo bezrobocia często doprowadza ich do frustracji i desperacji. Wkraczaniu na drogę przestępstwa przez młodych ludzi towarzyszą także patologiczne zjawiska jak alkoholizm, narkomania czy przemoc w rodzinie. Jeżeli chodzi o pierwsze zjawisko, to w roku 2000 odnotowano 12 przypadków nadużywania alkoholu przez nieletnich, z czego dwie osoby „odwiedziły” izbę wytrzeźwień. Komendant podkreślił, że są to przypadki najdrastyczniejsze. Tego typu sprawy z nieletnimi kończą się najczęściej odwiezieniem pijanego delikwenta do domu.

Problemem są również narkotyki. Janusz Pleśnar zaznaczył, że pod tym względem wcale nie odbiegamy od tego, co dzieje się w kraju. Marihuana np. jest powszechna w szkołach średnich, na imprezach młodzieżowych pali się trawkę, zażywa amfetaminę. Zdarzają się również przypadki korzystania z tzw. ciężkich narkotyków. Policja zajmuje się przede wszystkim dilerami. W ubiegłym roku zanotowano 9 przypadków rozprowadzania narkotyków. Komendant powiedział, że skala tego zjawiska nie jest w Sanoku najmniejsza. W walce z problemem musi się zaangażować więcej podmiotów. Aby była ona skuteczna, trzeba przede wszystkim dotrzeć do młodzieży i wykazywać szkodliwość nawet sporadycznego narkotyzowania się. Konieczna jest również odpowiednia literatura. Ta aktualnie obecna na rynku to niejednokrotnie świetny instruktaż dla początkujących narkomanów.

Tzw. cichym problemem jest przemoc w rodzinie. Wszystko dzieje się w czterech ścianach domów. Pokrzywdzeni często nie zgłaszają takich przypadków policji w obawie o swoje zdrowie, czy nawet życie. Sprawcy czują się bezkarni, a domowa gehenna trwa nieraz bardzo długo. Jednakże problem powoli przestaje być cichym. W roku 2000 odnotowano 114 przypadków stosowania przemocy w rodzinie. W 90 przypadkach była używana wobec małoletnich w wieku do 13 roku życia, a w 24 w stosunku do osób od 13 do 18 lat.

W sprawozdaniu zwrócono również uwagę na kwestie komunikacyjne. W ubiegłym roku odnotowano w Sanoku 274 kolizji oraz 31 wypadków drogowych. Na taki obraz sytuacji na drogach składa się wiele czynników, np. szybki wzrost liczby samochodów, zły stan dróg, brak skrzyżowań bezkolizyjnych, nadmierna prędkość, nieprzestrzeganie przepisów i wreszcie nieatrakcyjność kierowców. Chociaż, jak powiedział komendant, zmniejszała się liczba zatrzymanych osób, prowadzących pod wpływem alkoholu. Niewątpliwie wpłynęło na to zaostrożenie karalności takich przypadków.

Na koniec Janusz Pleśnar zapoznał radnych z katastrofalną sytuacją finansową sanockiej policji. Środki na paliwo, niezbędny sprzęt czy telefony wystarczą do lipca. I to przy maksymalnym oszczędzaniu. Wg komendanta takie są założenia policyjnego budżetu. Środki na tzw. rzeczówkę (czyli sprawy wyżej wymienione) w porównaniu z ubiegłym rokiem, zostały zmniejszone o połowę, na dodatek bez uwzględnienia inflacji. – Takiego budżetu jak tegoroczny, jeszcze nigdy nie było – powiedział Janusz Pleśnar.

Radni postanowili wystosować apel do parlamentarzystów o podjęcie działań mających na celu polepszenie sytuacji finansowej policji.

### Prywatnym samochodem w podróż służbową

Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji dopuszcza możliwość używania przez radnych, udających się w podróż służbową, samochodów, nie będących własnością gminy. Konieczne jest złożenie w tej sprawie wniosku przez radnego oraz zgoda wyrażona przez przewodniczącego rady. Jeżeli powyższe warunki zostaną spełnione, delegat może starać się o zwrot kosztów przejazdu. Podstawą ich obliczenia jest stawka za kilometr przebiegu, które mają być określone przez radę. Właśnie te stawki były jedną ze spraw poruszanych na sesji. Projekt uchwały w tej sprawie spotkał się z nieprzychylnym

stanowiskiem radnych jeszcze podczas prac w komisjach.

Reprezentujący rewizyjną **Edward Myśliwiec** powiedział, że akt jest mało precyzyjny i daje możliwość korzystania przez radnych z prywatnych aut na terenie miasta za publiczne pieniądze. Komisje finansowa i ochrony środowiska wyraziły opinie zdecydowanie negatywne. **Danuta Gryzowska** powiedziała, że nie ma potrzeby wprowadzać dodatkowych uprawnień dla radnych, przysługujące im dotychczas dieta i zwrot kosztów podróży są wystarczające. Zwróciła uwagę na wyjazdy służbowe radnych to głównie wyjazdy szkolenia, a te zdarzają się raczej rzadko.

Podczas dyskusji swój brak aprobaty dla projektu uchwały wyraziła **Janina Sadowska**. Powiedziała, że uchwała stwarza jeszcze jedną możliwość wykorzystywania pieniędzy publicznych na cele prywatne. Przewodniczący Rady **Jan Pawlik** potwierdził niewielką liczbę wyjazdów służbowych, dodając, że jak do tej pory podpisał tylko trzy delegacje na wyjazdy służbowe poza teren miasta. **Danuta Gryzowska** ponownie zabierając głos powiedziała, że jeżeli radni nie chcą uchwały takiej treści, to nie powinno się im jej narzucać. – Na delegację pojedziemy publicznym środkiem lokomocji albo samochodem prywatnym i wówczas dołożymy do kosztów. Uchwalenie tego aktu zostałyby społecznie bardzo źle odebrane – dodała radna. Zabierał głos również burmistrz **Zbigniew Daszyk**. Stwierdził, że wokół sprawy jest dużo nieporozumienia. – Jeżeli zarząd zaproponował taki projekt, to tylko po to, żeby ktoś nie zarzucił, że sprawa nie została uregulowana. Jeżeli rada nie chce, niczego jej nie narzucamy – powiedział burmistrz. W związku z tym radna Gryzowska zgłosiła wniosek, aby w ogóle zrezygnować z projektu uchwały. Opowiedziała się za nim większość radnych. Do głosowania nad uchwałą już więc nie przystępowano.

### Dyrektor o przychodni

Na ostatnią sesję zaproszony został dyrektor SP ZOZ **Henryk Przybycień**. Wypowiadał się na temat kwestii poruszonych w interpelacji Edwarda Myśliwca. Dotyczyła ona stopniowej likwidacji przychodni przy ulicy Przemyskiej. Dyrektor zapoznał radnych z programem restrukturyzacyjnym zaakceptowanym przez Radę Społeczną ZOZ i odpowiednie organy powiatowe. Elementem programu jest koncentracja usług medycznych przede wszystkim w budynkach stanowiących własność miasta lub powiatu. Zwrócił uwagę na możliwość lokalowe. Za korzystanie z innych budynków ZOZ musi płacić właścicielom spore sumy. W przypadku przeniesienia usług medycznych do pomieszczeń miejskich czy powiatowych, koszty sprowadzą się do ich utrzymania. Ponoszone są one zresztą i teraz, pomimo nie wykorzystywania tych budynków w całości. Odpadną natomiast wydatki ponoszone na rzecz właścicieli, skoro ZOZ opuści ich lokale.

Po wyjaśnieniu kwestii programowej dyrektor przeszedł do spraw bezpośrednio związanych ze stomilowską przychodnią. Powiedział, że w tej chwili ZOZ utrzymuje tam przede wszystkim te poradnie, które związane są z obsługą medycyny pracy. – Kwestia naszej dalszej działalności jako medycyny pracy w tym budynku zależy od Stomilu. A ten kierując się zasadami gospodarności, wybiera te firmy, które usługi z tego zakresu oferują najtaniej. Rodzi się pytanie, czy kwoty jakie możemy uzyskać na podstawie umowy ze Stomilem, pokryją koszty naszej działalności w stomilowskich obiektach. Czy nie będzie gospodarniej przenieść medycyny pracy do swoich pomieszczeń. Wypracowany wówczas zysk można będzie przeznaczyć np. na sprzęt, poprawę warunków lokalowych, wzrost wynagrodzeń dla personelu. (...) Nasza koncepcja polega na wyjściu ze Stomilu i pozostawieniu tam ściśle medycyny pracy. Jeżeli dogadamy się ze Stomilem od strony finansowej, pozwoli nam to zaoszczędzić rocznie ok. 180 tys. zł nie licząc kosztów związanych z parkingiem, które ponosimy – w skali roku 25 tys. zł – mówił dyrektor. Na koniec zapytał, czy nie lepiej, dla dobra pacjenta, pieniądze przeznaczyć na usługi medyczne, zamiast „pchać je w mury”.

(bor)

## Skoczyński rektorem

O desygnowaniu Jana Skoczyńskiego na stanowisko rektora mówiono się od dawna. We wrześniu 1999 r. został on mianowany pełnomocnikiem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego ds. powołania Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sanoku. Przez cały czas uczestniczył w pracach związanych z tworzeniem uczelni. W kwietniu tego roku burmistrz **Zbigniew Daszyk** i przewodniczący Rady Miasta **Jan Pawlik** podtrzymał jego kandydaturę na pierwszego rektora szkoły, przesyłając na ręce ministra edukacji narodowej stosowny dokument (pierwszego rektora uczelni powołuje na okres roku minister; następnego wybiera senat – przyp. autorka).



Zdjęcie opłatkowe z archiwum „TS”. Czyżby życzenia składane Janowi Skoczyńskiemu przez burmistrza Zbigniewa Daszyka dotyczyły rychłej nominacji? Fot. St. Śłyka.

Urodzony w 1946 roku Jan Skoczyński jest absolwentem filologii polskiej i filozofii UJ. Od 1974 r. pracuje jako pracownik dydaktyczny tej uczelni. W 1981 r. uzyskał tytuł naukowy doktora nauk humanistycznych, a w 1992 r. – doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie filozofii. W latach 1993-1999 zajmował stanowisko wicedyrektora Instytutu Filozofii. W 1994 r. otrzymał nagrodę rektora UJ za wybitne osiągnięcia naukowe, a w 1997 r. wojewody krakowskiego w dziedzinie kultury i sztuki. Ma na swoim koncie liczne publikacje podejmujące zagadnienia filozofii polskiej przełomu XIX i XX wieku.

(jz)

Obchody 3 Maja

## Odnieśmy zwycięstwo nad sobą

Według tradycyjnego programu przebiegały miejskie obchody 210 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja i święta Maryi Królowej Polski. Przed frontem kościoła Przemienienia Pańskiego odprawiona została koncelebrowana msza św., w której wzięli udział mieszkańcy, władze miejskie, przedstawiciele organizacji społecznych, poczty sztandarowe, a także oddziały reprezentacyjne policji, straży, kombatanatów i harcerzy. Po mszy św. gospodarze miasta złożyli kwiaty pod krzyżem umieszczonym w ścianie kościoła farnego. Następnie pod wodzą orkiestry dętej SZGNiG i oddziałów reprezentacyjnych przemarszerowano pod pomnik Tadeusza Kościuszki, gdzie okolicznościowo przemówienie wygłosił burmistrz **Zbigniew Daszyk**. Jak zawsze przybyłe delegacje złożyły kwiaty i wieńce. Uroczystości uświetnił chór św. Cecylii, który wystąpił z koncertem pieśni patriotycznych i religijnych oraz chór Państwowej Szkoły Muzycznej.



W czasie mszy św. kazanie wygłosił proboszcz parafii farniej **Andrzej Skiba**. Powiedział m.in., że obecnie największym zagrożeniem dla ojczyzny i narodu jest odrzucenie Boga i jego przykazań. Uratować nas może powrót do Dekalogu, Ewangelii, „Ojciec nasz” i „Zdrowaś Mario”. – *Obok wspaniałych, wielkich czynów tyle w nas słabości, grzechów, wad i nalogów, które nas zniewalają. Tyle w nas pychy i małości! Mówca przypomniał żarliwie słowa Ojca św. wygłoszone w rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem: – Człowiek powołany jest do zwycięstwa nad sobą. Do zwycięstwa nad tym, co krępuje naszą wolę i czyni ją poddaną złu. Zwycięstwo takie oznacza życie w prawdzie, prawości sumienia, miłości bliźniego, zdolność przebaczenia, rozwój duchowy naszego człowieczeństwa.*

(jz)

### Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej oraz Rady Dzielnic Miasta Sanoka ogłaszają konkurs na najpiękniejszy ogród roku 2001.

Oceniane będą: rodzaj ogrodu, jego estetyka, funkcjonalność i kompozycja całości. Osoby zainteresowane uczestnictwem w konkursie prosimy o zgłoszenia pisemne do 25 maja 2001 r. (z podaniem imienia, nazwiska i adresu) w siedzibach Rad Dzielnic lub w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta (budynek B, parter, pokój nr 2).

Zgłoszenia można również przesyłać na adres Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej, 38-500 Sanok, ul. Zamkowa 30.

Tam można też zapoznać się z warunkami i regulaminem konkursu. Zapraszamy do współpracy zakłady, przedsiębiorstwa oraz firmy handlowe i usługowe, które w ramach reklamy mogą aktywnie wesprzeć naszą inicjatywę.

Firmy, które ufundują nagrody pieniężne bądź rzeczowe znajdują się w oficjalnym wykazie sponsorów imprezy.

Uroczyste ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród nastąpi w terminie do dnia 28 października 2001 r., z udziałem władz Miasta Sanoka i Powiatu Sanockiego.

**Radio BIESZCZADY**  
www.radiobieszczady.pl  
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

**Jerzy Pikus**  
lekarz dentysta  
tel. 463-21-55

## Śladem naszych publikacji

Odpowiadając na przedstawiony w liście otwartym protest do władz powiatu i miasta przeciwko przeniesieniu przychodni zdrowia przy ul. Traugutta, pragnę wyjaśnić kilka kwestii związanych z lecznictwem na terenie powiatu jak również dotyczących przeniesienia tej przychodni. Po wprowadzeniu reformy służby zdrowia Samodzielne Publiczne Zespoły Opieki Zdrowotnej stały się jednostkami, które swoje zadania realizują na zasadach rachunku ekonomicznego. Odpowiednie przepisy określają również standardy, które mają zapewnić odpowiedni poziom usług medycznych. Od dłuższego czasu sanocki SP ZOZ boryka się ze znacznymi problemami finansowymi, wystarczy podać, że na wypłatę należnych wypłat dla pracowników w wysokości 203 zł budżet sanockiego ZOZ-u po stronie wydatków w 2001 r. wzrosło o kwotę 3,2 mln, a na ten cel do chwili obecnej po stronie dochodów nie ma zabezpieczonych środków.

W tej sytuacji SP ZOZ, jak wiele innych zakładów, zmuszony jest przeprowadzić program restrukturyzacyjny, w ramach którego doprowadzi do obniżenia poziomu kosztów leczenia, co wcale nie oznacza, że będzie to ze szkodą dla pacjentów. Jest wiele takich rozwiązań stosowanych obecnie w sanockim ZOZ-ie, które wymagają radykalnych zmian, bowiem generują one nieuzasadnione straty. W przypadku niepodjęcia takich działań następować będzie zadłużenie szpitala do takiego poziomu, że wierzyciele zaczną ograniczać swoje dostawy i usługi, co w znacznym stopniu odbije się na jakości świadczonych usług medycznych. Szczególnie uciążliwe będzie, jeśli ograniczenia dostaw obejmą leki, bo wówczas trudno mówić o jakimkolwiek leczeniu, a takie ograniczenia miały już miejsce w roku 2000. Występują także przypadki, gdzie wierzyciele sprzedają długi szpitali specjalistycznych firmom, które w sposób bezwzględny egzekwują je z konta szpitala, a nawet licytują niektóre urządzenia szpitali. Dla przeciętnej obywatela są to działania, które mogą budzić oburzenie, nie zmienia to jednak faktu, że taki przypadek może dotknąć również nasz ZOZ. Wszyscy mieszkańcy powiatu, w tym również mieszkańcy osiedla Traugutta muszą mieć świadomość, że w przypadku dużego zadłużenia szpitala może nastąpić jego likwidacja poprzez sprzedaż, natomiast dług będzie musiał być sponożony z budżetu powiatu, co odbije się na innych zadaniach zleconych do prowadzenia powiatowi jak drogi czy oświata. Dotychczasowe rozmieszczenie placówek służby zdrowia na terenie miasta Sanoka powoduje, że w części przychodni zdrowia są nieużytkowane pomieszczenia, za które SP ZOZ płaci czynsz dzierżawy bądź ponosi koszty utrzymania. Dlatego też w ramach programu restrukturyzacji podjęte zostały działania, które racjonalizują wykorzystanie pomieszczeń przychodni. Jednym z tych działań jest przeniesienie przychodni zdrowia przy ul. Traugutta na ul. Jana Pawła II.

W tym miejscu chciałbym odnieść się do stawianych w proteście zarzutów oraz uzasadnić przesłanki, którymi kierowała się dyrekcja ZOZ-u oraz inne organy Rady Powiatu przy podjęciu tej decyzji. Przychodnia zdrowia przy ul. Jana Pawła II oddana była do użytku w końcu lat osiemdziesiątych, a jej standard i normatyw powierzchniowy ma zapewnić obsługę 20 tysięcy mieszkań-

ców, bo na taką wielkość została zaprojektowana. Zatem 14-tygodniowe osiedle Traugutta może bez żadnych uciążliwości zostać obsługiwane przez tę przychodnię. Tłok, o którym pisze się w liście otwartym może mieć miejsce jedynie w przypadku wystąpienia epidemii grypy czy innych tego rodzaju chorób, co może się zdarzyć raz lub dwa razy do roku. Skoncentrowanie opieki medycznej w jednym budynku pozwoli natomiast na bezkolizyjne zabezpieczenie zastępstw lekarskich w przypadku nieobecności lub absencji chorobowej jednego z lekarzy.

Odległość dojazdu do przychodni zdrowia przy ul. Jana Pawła II, która może dla niektórych mieszkańców zwiększyć się do 300-400 m, nie powinna być w ogóle podnoszona, bo nawet w naszym mieście mamy dzielnice takie jak Zatorze, Dąbrówka, których mieszkańcy mają znacznie większą odległość do pokonania, by skorzystać z opieki lekarskiej. Dzielnica Olchowce korzysta z przychodni przy ul. Błonie, gdyż przychodnia przy „Stomilu” jest przychodnią specjalistyczną w głównej mierze obsługującą medycynę pracy. W celu wyeliminowania jakichkolwiek uciążliwości podjęte zostaną działania przez SP ZOZ do bezkolizyjnego korzystania z tej przychodni przez mieszkańców całego osiedla. Wyprowadzenie obsługi medycznej z przychodni przy ul. Traugutta pozwoli zaoszczędzić w skali roku kwotę ok. 100.000 zł, które to środki będą mogły być przeznaczone na np. zakup urządzeń, co równocześnie podniesie standard usług.

W celu obniżenia kosztów utrzymania służby zdrowia konieczne jest podejmowanie takich działań, nie zawsze akceptowanych społecznie, by racjonalnie wykorzystywać środki przeznaczone na funkcjonowanie służby zdrowia, zapewniając opiekę wszystkim mieszkańcom na określonym poziomie. Do tego wymagana jest również świadomość społeczna o konieczności dokonywania zmian.

Starosta  
Edward Olejko

## Nie dyskryminujemy klientów

Otrzymałmy wyjaśnienie dotyczące sygnału „VIP-om na skinięcie” zamieszczonego w poprzednim „TS”. Dyrekcja II Oddziału Pekao SA gorąco przeprosza klientkę za to, że zmuszona była czekać w kolejce, podczas gdy kasjerka poszła obsługiwać innego klienta, tzw. VIP-a. Z drugiej strony dyrektor Zofia Chybito zwraca uwagę, że: *„Istnieje odmienny sposób obsługi klientów w zależności od wielkości i rodzaju transakcji. Ten sposób obsługi wynika z konieczności zachowania intymności dokonywanych transakcji (...) i jest to standard obowiązujący zarówno w polskich, jak i zachodnich bankach. W przypadku „szczególnych” transakcji korzysta się z osobnego pomieszczenia. Bank nie dyskryminuje przez to pozostałych klientów, oferując im różne formy realizowania operacji, nawet bez konieczności pobytu w placówkach banku (...) Mamy nadzieję, że przedstawione wyjaśnienia pozwolą Pani zrozumieć zaistniałą sytuację i nie żywić urazy wobec banku – kończy pani dyrektor.*

(2)

## Sygnały czytelników

### Jednym taniej, drugim drożej?

– Ciekaw jestem, na jakich zasadach rozliczani są najemcy lokali użytkowych w naszym bloku? – zastanawia się Czytelnik z budynku przy ulicy Żwirki i Wigury. – Analiza rozliczeń za ciepło wskazuje, że w 1999 r. najemcy lokali płacili za ciepło 4,47 zł od m<sup>2</sup> powierzchni, a w 2000 r. – 3,30 zł. Mieszkańcy natomiast płacili w 1999 r. 2,60 zł od m<sup>2</sup> powierzchni, w następnym sezonie – 2,54 zł. Wynika z tego, że najemcom obniżono stawkę o 26,2%, a nam o 2,3%. Dlaczego różnica jest aż tak duża?

Druga sprawa to brak pokrętła przy grzejnikach na korytarzach, który powodował, że przez całą zimę grzały na „maksę”. A przecież kosztami grzania klatek jesteśmy obciążani my, mieszkańcy. Jeśli pokrętła giną, to powinien pilnować ich dozorca. Nigdy nie widzieliśmy go na oczu, choć w opłacie czynszowej jest opłata za dozór.

Na sygnał Czytelnika odpowiedział prezes SPGM Janusz Tworzydłak, przesyłając wyjaśnienie o następującej treści: *„Ciepło do budynków przy ul. Żwirki i Wigury 28 i Mickiewicza 30 dostarczane jest z wymienionym przez Zakład Ciepłowniczy Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Rozliczenie zarządcy budynków, tj. SPGM, z dostawcą ciepła następuje na podstawie wskazań wspólnego licznika ciepła zainstalowanego dla obu budynków. Wszystkie mieszkania w obu budynkach w latach poprzednich zaopatrzone zostały – na koszt miasta – w termozawory, bez podzielników ciepła. Po zakończeniu roku koszty ogrzewania tych budynków rozliczane są proporcjonalnie do powierzchni użytkowej lokali mieszkalnych i lokali użytkowych. Powierzchnia lokali mieszkalnych w obu budynkach wynosi 1984 m<sup>2</sup>, natomiast powierzchnia lokali użytkowych 139,89 m<sup>2</sup>. Biorąc pod uwagę wysokość i przeszklenie lokali użytkowych, w rozliczeniu za 2000r., przyjęto w nich o 30% większe zużycie ciepła niż w lokalach mieszkalnych, uwzględniając równocześnie dokonane przez dzierżawców*

lokali ograniczenia w poborze ciepła – przez częściową likwidację grzejników oraz montaż termozaworów na pozostałych grzejnikach. W związku z powyższym koszt ogrzewania lokali mieszkalnych w 2000r. zamknął się kwotą 2,54 zł/m<sup>2</sup> p.u. miesięcznie, natomiast lokali użytkowych 3,30 zł/m<sup>2</sup> p.u. Kosztami ogrzewania klatek schodowych w tym systemie rozliczeń obciążone są również lokale użytkowe. Przy grzejnikach na klatkach schodowych były zamontowane pokrętła, które, jak stwierdza Czytelnik, giną, choć nie we wszystkich klatkach. SPGM okresowo uzupełnia brakujące pokrętła. Reasumując, najlepszym rozwiązaniem dla mieszkańców i dzierżawców lokali użytkowych byłoby zamontowanie podzielników ciepła, na co musieliby się zdecydować i ponieść koszty z tym związane wszyscy właściciele i lokatorzy oraz dzierżawcy lokali użytkowych tych budynków.

### Na zastrzyk – do pogotowia

– Zastanawiam się, dlaczego od 1 stycznia zlikwidowano sobotnie dyżury w przychodniach, w tym również na Błoniach, odsyłając chorych, którzy muszą mieć wykonany zastrzyk, do pogotowia przy ulicy 800-lecia? Przecież w przypadku starszej, schorowanej osoby dotarcie w tak odległe miejsce jest naprawdę problematyczne. Dzwoniłem w tej sprawie do dyrekcji SP ZOZ. Usłyszałem, że zakładu nie stać na dodatkowe zatrudnienie pielęgniarek. Moim zdaniem problem tkwi nie w pieniądzu, a w organizacji pracy. Może wystarczy np. inaczej zorganizować pracę przychodni, zwłaszcza rejestracji? Czy potrzeba tam kilku pielęgniarek przez cały dzień? Po południu ruch w przychodni jest przecież niewielki. Może jedna z pań mogłaby przyjeżdżać do pracy w sobotę, a potem skorzystać z dnia ośmiadnia? – zastanawia się Czytelnik.

– Niestety, umowa z Podkarpacką Kasą Chorych jest tak sformułowana, że lekarze i pielęgniarki pracują przez pięć dni w tygodniu, od poniedziałku do piątku i za tyle mają płacone – mówi Bogusław Bończak, dyrektor ds. lecznictwa w SP ZOZ. – W ubiegłym roku wyglądało to trochę inaczej. Umowa z kasą mówiła o pięciodniowym tygodniu

pracy i jednej sobocie roboczej w miesiącu, dzięki czemu jedna z miejskich przychodni funkcjonowała również w soboty. W bieżącym roku, ze względu na nowe zapisy w umowie, musieliśmy z tego zrezygnować. Nie pozostawiliśmy jednak pacjentów samych sobie, umożliwiając im darmowe iniekcje w ambulatorium pogotowia ratunkowego. Do pacjentów niepełnosprawnych i obłożnie chorych jeżdżą pielęgniarki bądź położne środowiskowe. Wszyscy mają więc możliwość skorzystania z usług pielęgniarskich w dni wolne od pracy.

### Winna „burzówka”

Na wodę w piwnicach, wilgoć i smród narzekają mieszkańcy bloku przy ulicy Berka Joselewicza 10. Kłopoty, których wcześniej nie było, pojawiły się odkąd przy sąsiedniej ulicy Cerkiewnej stanął w 1997 roku nowy blok spółdzielni Nasz Dom. W suchym dotychczas budynku przy Joselewicza pojawiła się woda, szczególnie po większych opadach deszczu. Lokatorzy interweniowali w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej (echem tych interwencji był artykuł w „TS”). W 1999 r. administrator odkopał część budynku i wykonał dodatkową izolację, poprawił też studzienki deszczowe. Nie rozwiązało to jednak problemu i po większych opadach deszczu w piwnicach znów pojawiała się woda, a ściany budynku nasiąkały wilgocią.

Jerzy Moryl, wiceprezes SSM, zapewnia, że administrator ponownie zajął się sprawą przecieków w budynku przy Berka Joselewicza. Fachowcy myśleli, że sprawę załatwi wykonanie w piwnicy studzienki zbierającej wodę. Okazało się jednak, że nie pełni ona swojej roli, powodując nawet większy napływ wody. Dalsze poszukiwania wykazały, że przyczyną zawiłocenia piwnicy jest uszkodzenie kanalizacji deszczowej, do którego być może doszło przy podłączaniu nowego budynku przy Cerkiewnej. Obecnie działania musi podjąć miasto, gdyż ono jest właścicielem kanalizacji deszczowej. Prezes Moryl kontaktował się już w tej sprawie z Urzędem Miasta i otrzymał obietnicę, że stosowne służby zajmą się problemem.

(jz)

Po walnym w OSM

# Nie jest źle

Ocena ubiegłego roku i strategia na przyszłość były głównymi tematami walnego zebrania członków Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej (6 maja). Osiągnięte wyniki wskazują, że mimo dramatycznej sytuacji w rolnictwie, agresywnej konkurencji krajowej i zagranicznej oraz rosnącego dyktatu wielkich sieci handlowych niewielki, podkarpacki zakład dobrze sobie radzi sobie w niełatwej rzeczywistości gospodarczej. Atutem spółdzielni jest sprawne zarządzanie i umiejętność szybkiego dostosowania się do potrzeb rynku.

– W ostatnim okresie, kiedy Zachód atakuje BSE, pryszczycę, a chemizacja przekroczyła wytrzymałość natury, przychylniej zaczęto patrzeć na małe gospodarstwa, które – jak potwierdziło życie – są w stanie produkować zdrową żywność – powiedział Konrad Kwiatkowski, prezes zarządu. – Coraz częściej mówi się, że to nie Polska ma dorównywać do standardów Unii, ale Unia powinna dążyć do osiągnięcia takich parametrów w rolnictwie, jak ma Polska. Napawa to umiarkowanym optymizmem.

i wydłużając terminy płatności. Ogólna wartość sprzedaży netto OSM wyniosła w ubiegłym roku blisko 52,4 mln zł, z czego 45,3 mln zł przyniosły wyroby własne, a 7,1 mln zł wyroby obce.

Plany produkcyjne na najbliższy rok obejmują m.in. zwiększenie produkcji maślanek naturalnej i owocowej, poszerzenie produkcji o nowe odmiany jogurtów owocowych bez cukru i kremowych, wprowadzenie do produkcji kefiru warzywnego, twarogu homogenizowanego sernikowego, uruchomienie



Umiarkowany optymizm – tak można scharakteryzować nastroje członków OSM. W tej też tonacji utrzymane było wystąpienie prezesa spółdzielni Konrada Kwiatkowskiego (na mównicy)

W ubiegłym roku OSM skupiła 26 mln litrów mleka (w stosunku do poprzedniego odnotowano wzrost dynamiki skupu o 101,2%). Dostarcza je 4,7 tys. gospodarstw z terenu 5 powiatów. Jest to mleko od krów rasy simentaler, z czystego ekologicznie rejonu i od zwierząt żywnościowych w tradycyjny sposób.

Blisko 60% skupowanego mleka plasuje się w najwyższej klasie ekstra. Jest to zasługa zakładu, który od kilku lat systematycznie stosuje instrumenty zachęcające rolników do poprawy jakości. – Mam nadzieję, że zaowocuje to w przyszłości, kiedy w skupie pozostanie mleko tylko w klasie ekstra, a obiecwane dopłaty z budżetu państwa staną się rzeczywistością – mówi prezes Kwiatkowski. Zakład, mając świadomość coraz wyższych wymogów w zakresie jakości, zainwestował także w nowoczesne laboratorium oceny surowca, dostosowane do standardów Unii Europejskiej. – Ze wszystkich spółdzielni na terenie województwa podkarpackiego jedynie Sanok dysponuje takim laboratorium.

W ubiegłym roku OSM przerobiła łącznie ponad 29 mln litrów mleka krowiego, 95 tys. mleka koziego oraz 45 tys. kg bundzu owczego. Główne produkty to mleko spożywcze, różnego typu sery i twarogi, masło, śmietana, napoje mleczne (popularne jogurty, maślanka, kefir), sery owcze, mleko i sery kozie. Wyroby rozpracowane są za pośrednictwem własnych sklepów i hurtowni, hurtowni współpracujących (m.in. ze Śląska, Krakowa i Warszawy), topialni serów, a także wielkich sieci handlowych, takich jak Spotem, Delikaterie Centrum, Auchan, Geant, Ahold, Eurocash, a wkrótce także Leclerc. – W ostatnich trzech latach obserwujemy duży spadek sprzedaży, zwłaszcza w Warszawie. Jest on konsekwencją rozrastania się dużych sieci handlowych. Niestety, sieci te opanowują skutecznie również mniejsze aglomeracje, a niektóre – zwłaszcza w naszym rejonie – zaczynają wkraczać na teren wiejski, zaopatrywany tradycyjnie przez lokalnych producentów. Markety narzucają dostawcom własne reguły gry, zmuszając ich do maksymalnych upustów

produkcji sera kaskawka, bryndzy z dodatkami smakowymi czy produkcji sera koziego w zalewie olejowej.

Podejmowane w ostatnich latach remonty i inwestycje zmierzały do przygotowania zakładu i punktów skupu do wymogów obowiązujących w Unii. Zakupiono m.in. schładzalniki do mleka dla dostawców i do punktów skupu, a także wyremontowano w zakładzie maszynownie chłodniczą poprawiającą znacznie jakość mleka. Inwestycje i remonty pochłonęły w sumie ponad 2,1 mln zł. W tym roku zarząd przeznaczył na te cele kwotę nieco mniejszą – 1,9 mln zł. Wśród inwestycji długofalowych na najbliższe lata wymienia się m.in. racjonalne zagospodarowanie serwatki będącej produktem ubocznym w procesie produkcji serów, twarogu i bundzu krowiego. Stanowi ona poważny problem ekologiczny – tona serwatki obciąża środowisko w tym samym stopniu, co osiedle mieszkaniowe liczące tysiąc mieszkańców (!). Po odpowiednim przetworzeniu może być jednak cennym surowcem dla przemysłu cukierniczego, spożywczego czy farmaceutycznego, a zakład uzyskujący rocznie 12 mln litrów serwatki mógłby na niej nawet zarabiać. Na przygotowanie się do przerobu serwatki spółdzielnia potrzebuje około 1,5 mln zł. Zarząd liczy, że na wspomnianą inwestycję uda się pozyskać także środki zewnętrzne – z branżowej linii kredytowej, programów pomocowych i funduszu ochrony środowiska.

Po przyjęciu sprawozdania obecni udzieliли absolutorium dla zarządu spółdzielni w składzie Konrad Kwiatkowski, Wiesław Janowicz i Antoni Jaklik.

Podczas dyskusji delegaci omawiali problemy swojej branży. Rolnikom i mleczarzom najbardziej doskwiera brak przemysłowej, skoordynowanej i długofalowej polityki rządu, sprzyjającej budowaniu siły polskiego rolnictwa. – Polskiej wsi nie udało się zniszczyć komunistom przez pięćdziesiąt lat, miejmy więc nadzieję, że nie ulegniemy unijnym kapitalistom. Szczęść Boże – zakończył Franciszek Sobkiewicz, przewodniczący Rady Nadzorczej OSM.

Jolanta Ziobro

CZYTELNIKU! ZGŁOŚ SYGNAŁ! 464-27-00

# Barwny bezruch

Stagnacja, zmęczenie życiem zaznaczone żywymi pastelowymi barwami to cechy, których najłatwiej można dopatrzeć się w malarstwie sanockiej artystki Kornelii Gyurko, prezentowanym w galerii Krośnieńskiego Domu Kultury.

Można dostrzec w jej obrazach inne tematy, gdyż jest to ten rodzaj sztuki, który każdy musi zinterpretować sobie indywidualnie. **Nina Roztkowska**, krośnieńska malarzka i jednocześnie organizatorka wernisazu tak mówi o tych obrazach: – *„Zupełnie inna sztuka niż ta, jaką do tej pory prezentowałam. Podczas przygotowywania ekspozycji, do galerii weszła młoda dziewczyna i stwierdziła, że przypomina jej to Beksińskiego. Kornelia Gyurko wcale nie wyklucza wpływu sanockiego malarza: – Dla mnie inspiracją była przede wszystkim muzyka Pink Floyd, twórczość Beksińskiego oraz własne przemyślenia nad sensem życia. Życie stało się brutalne, wszyscy gdzieś pędzą, choć sami do końca nie wiedzą dokąd. Ja z kolei w swoich obrazach staram się wyrażać jakiś wewnętrzny spokój, zatrzymanie, bezruch. Jedno jest pewne, tych obrazów nie da się opowiedzieć, je po prostu trzeba obejrzeć i postarać się zrozumieć ich złożoność i prostotę jednocześnie. Wystawa potrwa do 17 maja.*



Fot. autora

(mt)

Już w najbliższą niedzielę w Sanoku wystąpi zespół **CHAMBER BRASS**, złożony z solistów Orkiestry Simfonia Varsovia i Opery Narodowej. Plenerowy koncert rozpocznie się o godzinie 18.00 na placu parkowym obok kina „Pokój”. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych występ przeniesiony zostanie do sali widowiskowej Sanockiego Domu Kultury (gdzie **CHAMBER BRASS** miał zagrać według pierwszego planu).

## Koncert w plenerze

Przypomnijmy, że na sanocki koncert grupa przygotowała specjalny program, w którym znajdą się m.in. perełki muzyki klasycznej (dzieła G.F. Haendla – suita z „Muzyki na wodzie”, czy słynne „Alleluja” z Mesjasza), popularnej (kompozycje Beatlesów) i filmowej (słynny temat z Titanica).

(b)

# Nie chcę, aby TV Polonia kojarzyła się z podróżą sentymentalną

O pracy w telewizji, Sanoku oraz planach na przyszłość z nim związanych, rozmawiamy z Grzegorzem Gajewskim, sanoczaninem z pochodzenia, dyrektorem naczelnym TV Polonia

– Czy lubi pan oglądać telewizję?

– Oczywiście, gdybym nie lubił, nigdy bym w niej nie pracował. Wprawdzie nie jestem od niej uzależniony, ale wolny czas dzielę na sport i właśnie oglądanie telewizji, co czynię także niejako z obowiązku. Bardzo lubię filmy dokumentalne, oglądam je głównie na kanale *Discovery* oraz fabularne, z których najbardziej podoba mi się seria z Jamesem Bondem i „*Excalibur*” Johna Boormana.

– Chociaż w Sanoku jest pan raczej postacią anonimową, to niewątpliwie jest pan jednak człowiekiem sukcesu. Czy praca w mediach to przypadek czy realizacja młodzieńczych marzeń?

– Był to zupełny przypadek. Wtedy uważałem się za niespełnionego aktora. Kiedy mieszkałem jeszcze w Sanoku, uczęszczałem na zajęcia teatralne prowadzone w Sanockim Domu Kultury przez panią Janinę Lewandowską. Byłem tam w jednej grupie m.in. z Tomkiem Beksińskim, który zajmował się głównie oprawą muzyczną. Dzięki tym zajęciom nie lękałem się już później pracy przed kamerą. Chociaż z reguły zawsze tam jakaś trema się pojawia, to jednak na mnie działa ona mobilizująco. Na czwartym roku studiów polonistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie zacząłem jednocześnie studiować Filmoznawstwo. Zrobiłem to z dwóch powodów. Pierwszym z nich były zainteresowania tematyką filmową. W dzieciństwie silnym przeżyciem była dla mnie wówczas scena masakry na schodach odeskich z filmu „*Pancernik Piatomkin*”. Natomiast z drugiej strony chciałem jak najdłużej pozostać w Akademickim Klubie Jeździeckim, ponieważ konie także były jedną z moich pasji. Po studiach rozpocząłem pracę w zakładzie filmu i telewizji Uniwersytetu Jagiellońskiego, i w klubie Mikro-Odeon prowadziłem prelekcje dla słuchaczy na temat sztuki filmowej. Przypadkowo na takiej prelekcji pojawił się ktoś z krakowskiej telewizji, po czym zaproponował mi, abym coś takiego prowadził na żywo na antenie Kroniki Krakowskiej. I od tego wszystko się zaczęło. W Telewizji Kraków prowadziłem program regionalny, później zacząłem realizować własne programy i prowadzić w telewizyjnej „*dwójce*” program pt. „*Skrzydła bliżej marzeń*”.

– A propos prowadzenia przez pana tego programu. Świadczy to chyba o tym, że sprzęt latający również jest pańską pasją?

– Tak, z tym że moje lotnicze zainteresowania związane są głównie z lekturami Fiedlera, Chromego czy Meissnera. W tamtym okresie zajmowałem się także klejeniem modeli samolotów. Wydaje mi się, że to zapoczątkowało, bo kiedyś np. udało mi się przeprowadzić wywiad z gen. Stanisławem Skalskim, dowódcą tzw. Cyrku Skalskiego (utworzony w marcu 1943 r. na Wyspach Brytyjskich zespół polskich pilotów myśliwskich, walczący na terenie Afryki płn. w Libii i Tunezji – przyp. red.). A oprócz tego latałem prawie wszystkim, co porusza się na polskim niebie. Oczywiście jako pasażer, bo pomimo że rozpocząłem robić licencję pilota, to jednak ze względu na obowiązki zawodowe nie udało mi się tego dokończyć.

– Które lata w swojej pracy uważa pan za najważniejsze?

– Chyba początek i wyjazd do Stanów Zjednoczonych na praktykę w lokalnej stacji telewizyjnej. Stało się to dzięki temu, że trafiła na mnie fundacja *National Forum*, poszukująca ludzi, którzy wnieśli jakiś wkład w budowę przemian demokratycznych. Wskazano mnie jako autora kilku artykułów w tzw. „*bibule*”. Następnie po sprawdzeniu mojej angielszczyzny i pozytywnemu zdaniu *Teoff'a* (test ze znajomości angielskiego) zafundowano mi stypendium w *Wavy TV* w Norfolk – stan Wirginia. Ponieważ dla tych ludzi ktoś z takiego kraju jak Polska był niezwykle ciekawy, toteż na wiele mi pozwalano. Dostawałem samochód z operatorem kamery i tworzyłem własne materiały, które potem w czasie programu prezentowałem na żywo. Zrobiłem m.in. materiał o pochodzących z dawnych demoludów młodych ludziach studiujących w *Regent University* w Wirginia Beach oraz o policji konnej. Ten ostatni był materiałem interwencyjnym będącym odpowiedzią na propozycję władz dotyczącą likwidacji tego oddziału policji.

Pamiętam, że dla potrzeb reportażu dałem się w nim nawet skuć kajdankami. A policja istnieje do dzisiaj. Ciekawostką jest fakt, że w czasie mojej niedawnej wizyty w Norfolk, po dziewięciu latach spotkałem na ulicy dziewczynę, która kiedyś była właśnie konną policjantką. Dzięki temu, że pracowałem w tamtej telewizji, nie chwalać się, skoczyły ratingi dotyczące jej oglądalności. Stało się tak dlatego, że nagle na wizji pojawił się ktoś, mowa oczywiście o mnie, z obcym akcentem i imieniem, którego nie sposób było wymówić. Dzięki tej popularności, którą zyskałem, otrzymywałem dziennie wiele telefonów od widzów. Pamiętam, że kiedy poskarżyłem się podczas wywiadu do jednej z lokalnych gazet *Virginian Pilot*, że w Stanach najbardziej brakuje mi pierogów, od razu odezwały się telefony od amerykańskiej Polonii z zaproszeniami na tą właśnie potrawę. Z tego wszystkiego później zacząłem sam je przyrządzać i zapraszać na nie swoich amerykańskich kolegów. Z tego powodu w ich komputerach pojawiły się dziwnie brzmiące notatki: *Greg's pierogis party*.



Fot. autora

– Czy zgadza się pan ze stwierdzeniem, że dziennikarzem trzeba się urodzić?

– Na pewno trzeba się urodzić z cechami, które przy wykonywaniu tego zawodu są potrzebne, a więc np. ze spontanicznością czy umiejętnością reagowania na potrzebę chwili. Kiedyś podczas wizyty Stevena Spielberga przy okazji kręcenia „*Listy Schindlera*” w TV Kraków, a był to jego pierwszy pobyt w tym mieście, witając go jako dyrektora programowy zupełnie spontanicznie spytałem czy moglibyśmy gdzieś chwilę pogadać o jego filmach. Skończyło się to jednak piętnastominutowym wywiadem przed kamerą. Najśmieszniejsze było to, że wcześniej jego *public relations* przysłało nam wiadomość, że pan Spielberg nie będzie udzielał żadnych wywiadów. Jednak amerykański reżyser był zadowolony z tego wywiadu.

– Jest pan dyrektorem telewizji. Jak w praktyce wygląda pańska praca?

– Drugi rok jestem dyrektorem naczelnym w TV Polonia. Wynikają z tego dwie najważniejsze rzeczy: odpowiadam za charakter programu i za jego rozpowszechnianie. Pociąga to za

sobą potrzebę wielu podróży i spotkań z zagraniczną Polonią oraz dystrybutorami sieci kablowych na całym świecie. Właściwie to dyrektorem z dziennikarza stałem się zupełnie przypadkowo. Mój dawny wykładowca, a później kolega z uniwersytetu został dyrektorem naczelnym w TV Kraków i potrzebował zastępcy ds. programowych. Przypomniał sobie o mnie i zadzwonił do mnie do Stanów (przebywałem wtedy w Norfolk) z propozycją, abym wrócił do Krakowa i objął to stanowisko. Musiałem podjąć wtedy bardzo ciężką decyzję, ponieważ w USA, po odbyciu praktyki mogłem pracować w tamtejszej telewizji już jako normalny etatowy dziennikarz. Ale jednak wróciłem. Zrobiłem to także ze względu na swoją rodzinę. Zostałem dyrektorem programowym. Następnie wylądowałem w Telewizji Polonia, najpierw jako szef redakcji dziedzictwa kulturowego, a później jako redaktor i dyrektor naczelny.

– Cięcia budżetowe nie omijają nawet telewizji. Jak ta sprawa wygląda w TV Polonia?

– Ich skutek jest dla nas bardzo bolesny. Na polecenie zarządu musiałem zmniejszyć zatrudnienie o cztery osoby oraz rozstać się z połową „*kasy*”, którą Telewizja Polonia przeznaczała na produkcję programów własnych. A ograniczenie produkcji własnej wpływa na zmniejszenie stawek dla pracowników oraz konieczność pozyskiwania większej ilości programów z „*Jedynki* i „*dwójki*”. Pomagamy sobie jednak wspólnie z biurem programów regionalnych. W celu obniżenia kosztów podejmujemy wspólne produkcje i wymieniamy się programami. Staram się jednak, aby zmniejszenie budżetu nie zakłóciło zbytnio tego, co sobie zamierzyłem, czyli zmiany programu na antenie. Nie chcę, aby TV Polonia kojarzyła się dla rodaka z zagranicy z podróżą sentymentalną, który Polskę pamięta jedynie z dzieciństwa. Naszym zamierzeniem jest pokazywanie Polski współczesnej, dynamicznie się rozwijającej oraz jako kraju o interesującej kulturze, zastępującego niewątpliwie na miejsce w nowoczesnej Europie.

– Jak postrzegana jest Telewizja Polonia za granicą?

– Ze względu na konieczność docierania do każdego kraju, w którym odbierana jest nasza telewizja, a co za tym idzie spore koszty, nigdy nie przeprowadzono żadnych badań dotyczących np. oglądalności. Właściwie żadnej telewizji satelitarnej na coś takiego nie stać. Wiele dowiadujemy się z indywidualnych kontaktów z widzami, poprzez listy, telefony. Dzięki temu, że mamy swój osobny dział kontaktów z widzami, wiemy, za co nas chwala, a za co gania. Ale nie zawsze jesteśmy w stanie sprostać oczekiwaniom wszystkich. Pokazujemy na przykład zbyt mało kina współczesnego, ale tylko dlatego, że nie powstaje ono w dostatecznej ilości. Ni-

gdy nie będzie nas też stać na bezpośrednie transmisje meczów piłkarskich. Ale wykupienie praw satelitarnych do transmisji światowych przerasta możliwości prawie każdej telewizji. Jesteśmy natomiast postrzegani jako największe medium etniczne, źródło kontaktów i okno na Polskę. Widać to doskonale na przykładzie programów interakcyjnych, których wprowadzamy coraz więcej na antenę. Są to m.in. „*Porozmawiajmy*”, „*Kocham Polskę*”, „*Forum polonijne*” oraz poradnik językowy „*Chrzaszcz brzmi w trzcinnie*”. Planujemy również wprowadzenie pitawalu kryminalnego „*Kobra*”, który poprowadzi znany detektyw Krzysztof Rutkowski.

– Co według pana zmieniło się na lepsze, a co na gorsze w naszym mieście od czasu pańskiego wyjazdu?

– Sanok jest dla mnie miastem wyjątkowym, dlatego też nie wiem, czy potrafię być obiektywny. Ale jedno jest pewne – miasto stało się ładniejsze i bardziej kolorowe. Martwi mnie nieco upadek kin, a z drugiej strony cieszy fakt, że Roman Gutek chce w Sanoku zrobić festiwal filmowy. Cieszę się także z rozwoju Galerii Beksińskiego i z tego, że tak wspaniałe rzeczy dzieją się w Sanockim Domu Kultury. Jestem dumny z decyzji władz miejskich, które pomogły Januszowi Szuberowi znaleźć nowe lokum. Myślę, że podwórce jego nowego mieszkania powinno stać się w letnie wieczory miejscem spotkań miłośników poezji. Nie podoba mi się również urzymywanie ruchu samochodów w centrum miasta, chodził mi oczywiście o Rynek.

– Dużo się teraz mówi o konieczności promowania tego regionu. Czy TV Polonia także pragnie się temu w jakiś sposób przysłużyć?

– Jak dotąd to powstał reportaż o Sanoku w ramach cyklu krajoznawczego „*Zaproszenie*”. Wyprodukowaliśmy także film pt. „*Sanoczczyzna Szubera*”. Natomiast w przyszłości planujemy zrealizować film dokumentalny o Marianie Pankowskim. W dużej mierze podpieramy się też Telewizją Rzeszów, która realizuje dla nas różne zlecenia np. festiwal w Łańcutcie. Jeśli oprócz tego sami jeszcze na coś wpadniemy, to na pewno będziemy starali się to wyprodukować.

– Jakich rad, na podstawie własnych doświadczeń, udzieliłby pan młodym sanoczanom, którzy także chcieliby w swoim życiu odnieść pewien sukces?

– Myślę, że najważniejsze w życiu jest zajmowanie się tym, co sprawia nam przyjemność. Niekoniecznie może być to zajęcie lekkie i łatwe, ale jeśli daje satysfakcję i jeśli jeszcze ta satysfakcja jest odpowiednio gratyfikowana, to tym lepiej. Oczywiście wcale tak nie musi być, ale przynajmniej należy do tego w jakiś sposób dążyć.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: **Marek Tutak**

# Sosenki ruszyły

1 maja odbyło się oficjalne otwarcie ośrodka wypoczynkowego w Sosenkach. Pomimo niezbyt dobrego „nagłośnienia” na imprezie zorganizowanej z tej okazji, pojawiło się tak wielu ludzi, że zabrakło miejsc przy stolikach.



Można było m.in. zatańczyć w takt muzyki granej przez krośnieński zespół „Gama” oraz napić się np. piwa. Z innych atrakcji były konne przejażdżki. Była także możliwość spróbowania swych sił na quasi-terenowym torze za kierownicą tzw. kit-cara (jednoosobowy pojazd na bazie „malucha” o rurowej konstrukcji). Ale tylko do czasu, ponieważ oba pojazdy uległy awarii.

(mt)

## Dziennikarze i prawo

Niedawno, w Falenicy pod Warszawą, odbyło się seminarium dla dziennikarzy prasy lokalnej. W trakcie zajęć prowadzonych przez teoretyków i praktyków prawa, mieli oni okazję spojrzeć na swoją pracę z „ustawowego” punktu widzenia.

Seminarium, trwające trzy dni, zorganizowane było przez Fundację im. Stefana Batorego. Zajęcia odbywały się w Falenicy w Europejskim Centrum Komunikowania i Kultury, a ostatniego dnia, również w stolicy, w siedzibie fundacji. Wykłady, w których dziennikarze mogli brać czynny udział, pytając o interesujące ich kwestie, prowadzone były m.in. przez profesorów Uniwersytetu Warszawskiego.

Tematyką prawa karnego, w kontekście głośnych ostatnio propozycji zaostrzenia kar za popełnienie przestępstwa, zajmował się prof. Andrzej Rzepliński. Krytykował te tendencje, podkreślając, że nie chodzi o surowość kar, ale o skuteczność ich egzekwowania. Mówił, że obecny kodeks karny już teraz jest jednym z najsurowszych w Europie. Nie ma więc, wg niego, potrzeby zaostrzać go jeszcze bardziej. Poza tym dodał, że należy odejść od praktyki „wsadzania za kratki”. Pod względem osadzonych jesteśmy na czele Europy – w Polsce jest ich 200 na 100 tys. mieszkańców. Profesor twierdził, że należy odejść od tej praktyki i kontrolować przestępców w inny sposób. Niestety, nie przedstawił żadnej alternatywy.

Ciekawym było również spotkanie z jednym z twórców Konstytucji, prof. Piotrem Winczorkiem. Mówił ogólnie o konstytucyjnym prawie obywateli, czyli również dziennikarzy, do informacji. Oprócz tego poruszał kwestie bardziej szczegółowe, jak na przykład ograniczanie przez sądy dostępu do akt. Sprawozdawcy sądowi mieli okazję dowiedzieć się jak postępować, aby wgląd do dokumentów uzyskiwać. Profesor sporo czasu poświęcił również sprawie bezpośrednio dotyczącej wielu dziennikarzy mediów lokalnych, czyli o utajnianiu swoich posiedzeń przez rady gmin czy powiatów. Podkreślał, że są to działania bezprawne. Wprowadzenie niejawności jest możliwe tylko wówczas, gdy przedmiotem posiedzenia są np. sprawy stanowiące tajemnicę państwową, czy związane z kwestiami obronności państwa. A jak wiadomo, samorządy takimi sprawami się raczej nie zajmują.

Sporo kłopotu sprawia dziennikarzom ustawa o ochronie danych osobowych, czyli „knot legislacyjny”, jak podkreśla wielu

prawników. Wielu żurnalistom na pewno, choć trochę, „rozjaśniło się” w głowach po wykładzie Grzegorza Sibigi, byłego dyrektora departamentu w Biurze Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Zaznaczał, że wielu dziennikarzy spotyka się z odmową udzielenia informacji o danych osobowych. Rozmówcy zastanawiają się zapisami wyżej wymienionej ustawy. W większości przypadków robią to niesłusznie. Ustawa o ochronie danych nie wiąże dziennikarzy, ale osoby udzielające takich informacji, kiedy dane pochodzą z jakiegoś rejestru czy ewidencji. Mamy wtedy do czynienia z przetwarzaniem danych. Sami dziennikarze publikując takie dane stosować się winni nie do zapisów tej ustawy, ale do prawa prasowego. Grzegorz Sibiga podkreślał, że uzasadnienie odmowy udzielenia dziennikarzowi informacji tylko zapisami ustawy jest niewystarczające. Niekiedy ustawa wręcz zezwala na udostępnianie danych np. wtedy, gdy sytuację dopuszcza przepis prawa. A aktem zawierającym takie normy jest m.in. prawo prasowe.

Ciekawy przebieg miało również spotkanie z Anną Marszałek i Bertoldem Kitlem, piszącymi dla Rzeczpospolitej. Specjalizują się oni w dziennikarstwie śledczym. Niedawno pisali m.in. o aferze korupcyjnej w kręgach śląskiego urzędu wojewódzkiego. Opowiadali o swojej pracy, o zbieraniu materiałów do artykułów o specyficznej treści – tematyce oraz o widmie procesów sądowych, jakie nad nimi ciąży. Zachęcali dziennikarzy prasy lokalnej do pisania o korupcji w swoich środowiskach. Cel na pewno szczytny, przekazywanie informacji o takich sprawach jest ważne i potrzebne. Ale wydawało, że dziennikarze Rzeczpospolitej zapominają o przepaści, jaka pod względem możliwości dzieli ich pismo i media lokalne.

Seminarium było także okazją do porównania „Tygodnika” z innymi gazetami lokalnymi, wydawanymi w miastach porównywalnych do naszego. Nie wypadamy najgorzej na ich tle. Zdziwienie budził przede wszystkim nasz nakład, spory jak na obszar, na którym się ukazujemy. Gorzej jest z kwestiami finansowymi. Pod względem budżetowym raczej nie plasujemy się w czołówce.

(bor)

## Wyprawka dla żaka

958 zł zebrała młodzież szkół średnich w ramach akcji PCK „Wyprawka dla żaka”, przeprowadzonej z okazji Międzynarodowego Dnia Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy (8 maja). Środki te zostaną przeznaczone na zakup podręczników i przyborów szkolnych dla dzieci z najuboższych rodzin. – Akcja wypadła ciut słabiej, niż ostatnia – „Wielkanoc z PCK”, podczas której zbieraliśmy na paczki żywnościowe – ale i tak najlepiej w rejonie dawnego krośnieńskiego – mówi Jan Miśkiewicz, kierownik Biura zarządu Rejonowego PCK. – „Wyprawka dla żaka” będzie kontynuowana do połowy września. Chcielibyśmy, wzorem innych miast, ustawić kosze w księgarniach i sklepach papirniczych, do których rodzice robiący zakupy dla swoich dzieci mogliby wkładać różne drobniaki – zeszyty, przybory szkolne, itp. Mam nadzieję, że tym sposobem uda się nam wyposażyć grupę najbardziej potrzebujących.

(z)

W sanockich szkołach średnich pojawiło się ogłoszenie o bezpłatnych badaniach kandydatów na wyższe uczelnie, które prowadzi Zakładowy Ośrodek Medycyny Pracy przy Sanockim Zakładzie Górnictwa Nafty i Gazu. Dopiero na miejscu młodzież dowiadywa się, że na bezpłatne zaświadczenie o braku przeciwwskazań do studiowania na danym kierunku mogą liczyć wyłącznie ci, którzy zdawać będą na uczelnie znajdujące się na terenie Podkarpacia. Wszyscy pozostali, zamierzający studiować w Warszawie, Poznaniu, Krakowie czy Lublinie, muszą wyasygnować 25 złotych za każdy taki dokument.

## Bezpłatne nie dla wszystkich

Dlaczego tak się dzieje? Ano dlatego, że badania te finansowane są na terenie każdego z województw przez właściwy Urząd Marszałkowski, który za pośrednictwem Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy zawiera umowy z terenowymi placówkami, upoważnionymi do wykonywania badań i wystawiania zaświadczeń. By za nie nie płacić, trzeba udać się tam, gdzie znajduje się uczelnia, co w praktyce oznacza, że kandydat z Sanoka ubiegający się o przyjęcie na Uniwersytet Jagielloński powinien pojechać do zaświadczenia do Krakowa, a mieszkaniec Szczecina pragnący kształcić się w rzeszowskiej WSP – wybrać się w podróż do Rzeszowa. A że pomysł taki nijak ma się do podstawowych zasad ekonomii, kandydaci wybierają mniej dotkliwe rozwiązanie i placą za badania wykonane w miejscu zamieszkania.

– Sprawę tę reguluje rozporządzenie ministra zdrowia i opieki społecznej z 1997

roku i nic nie możemy z tym zrobić. Przy takim rozwiązaniu marszałkowie poszczególnych województw powinni jednak zawrzeć porozumienie o wzajemnej refundacji kosztów tych badań. Nie wiem, dlaczego tego nie zrobiono. Uważam, że jest to błędem i zupełnie niepotrzebnie naraża na dodatkowe koszty zwłaszcza tych kandydatów, którzy wywodzą się z województw, gdzie nie ma zbyt wielu wyższych szkół, a więc także i z Podkarpacia – stwierdziła Halina Wróblewska, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Rzeszowie.

Odrębną kwestią jest, dlaczego w rozplakatowanym po szkołach ogłoszeniu o bezpłatnych badaniach wykonywanych przez Zakładowy Ośrodek Medycyny Pracy przy SZGNiG zabrakło informacji, że dotyczą one tylko tych, którzy zdają na uczelni pookarpackie.

Poproszona o wyjaśnienie tej kwestii Barbara Dziłmra stwierdziła, że Starostwo

Powiatowe otrzymało wraz z ogłoszeniem również treść umowy podpisanej z Ośrodkiem, z której jednoznacznie wynika, komu przysługują bezpłatne badania, a kto musi za nie zapłacić. Wyjaśnienie to zaskoczyło i zdumiało Joannę Hydzik, naczelnika wydziału oświaty w Starostwie Powiatowym.

– Ogłoszenie o bezpłatnych badaniach dla kandydatów na wyższe uczelnie stanowiło załącznik do pisma skierowanego do nas przez Sanocki Zakład Górnictwa Nafty i Gazu, w którym informowano nas, że Ośrodek wykonuje bezpłatne badania i proszono o rozplakatowanie ogłoszenia we wszystkich ZOZ-ach oraz szkołach działających na terenie naszego powiatu. Tak też zrobiliśmy. Jestem zdumiona, że młodzieży każe się płacić za te zaświadczenia. Powtarzam – z treści pisma i ogłoszenia wynika jednoznacznie, że badania są bezpłatne.

/jot/

## LISTY

Dyrekcja

Rejonu Energetycznego w Sanoku

Oczekuję – jako zdyscyplinowany i rzetelny podatnik wręcz zdruzgotany monopolem w zakresie sprzedaży przez Was energii elektrycznej – wyczerpującej odpowiedzi na pytanie co było (konkretnie i szczegółowo) przyczyną i KTO? personalnie jest odpowiedzialny za straty spowodowane bezużytecznie świecącymi się (w komplecie) lampami na ulicy Kiczury w dniu 5.05.2001 r.

Przydrożne oświetlenie zapaliło się w czasie trwania burzy (około godz. 13-tej) i tak świeciło do... rana, dnia następnego. Skandal za pieniądze Mieszkańców wsak Królewskiego Miasta, ale czy owi Mieszkańcy wyrazili zgodę na tę majową fantazję?

Zatem, oczekuję odpowiedzi na postawione pytanie wraz z pełną informacją, na jakie koszty zostaliśmy narażeni oraz z jakich środków Dyrekcja – za ww. organizacyjne niechlujstwo nieodpowiedzialnych pracowników zamierza pokryć straty.

Jan Chrobaczyński  
Sanok, Kiczury 14/1

PS Odpis pisma przesyłam do wiadomości lokalnego „Tygodnika Sanockiego”. Być może Czytelnicy z innych ulic miasta zmuszeni byli raczyć się podobnym widokiem?

\*\*\*

Droga Redakcjo!

Chciałbym napisać o pewnej zabawie, w którą lubią się bawić nasi policjanci. Zdarza się często, że wracam po II zm. z pracy z Zagórza do Sanoka. Sznur pojazdów wlece się z prędkością 20 km/h. Pytanie dlaczego, czyżby ludziom nie spieszyło się do domu, a może podziwiają Zagórz nocą? Jednak przyczyna leży, a właściwie wlece się w postaci radiowozu. Oczywiście nikt go nie wyprzedzi, ponieważ mamy do czynienia z linią ciągną, a nawet podwójną ciągną. Tak można jechać aż na Zahutyń. Po pewnym czasie nasi policjanci dają znak kierunkowskazem, że można już ich wyprzedzić. Mam pytanie czy za złośliwe tamowanie ruchu nie daje się przypadkiem mandatów?!

Czytelnik (dane do wiadomości redakcji)

Dyrekcja

## Strażacy na Słowacji



Strażacy z Nowosielec przygotowani do startu.

Delegacja strażaków z Nowosielec, w której skład wchodziła także działająca przy tamtejszej jednostce kapela „Ziemia Sanocka”, uczestniczyła w zawodach pożarniczych „O Zemplinsky pohar” w Humenném na Słowacji. Strażacy z podsanockiej miejscowości wystąpili w zawodach gościnnie, reprezentując polski regulamin sportowo-pożarniczy, gdyż drużyny słowackie startują według innych zasad i przy użyciu innego sprzętu. Na ich tle strażacy naszego powiatu zaprezentowali się z dobrej strony – dotyczyło to zwłaszcza jednolitego umundurowania oraz wozu bojowego, który w porównaniu ze sprzętem gospodarzy był bardzo dobrej klasy.

\*\*\*

Z okazji Dnia Strażaka przyznano okolicznościowe wyróżnienia w OSP w Strachocinie. Złotą odznaką za zasługi dla pożarnictwa uhonorowany został Tadeusz Łomnicki, a srebrną – Adam Radwański. Ponadto 13 strażaków otrzymało odznaki „wzorowego strażaka”.

(b)

## NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU

o uprawnieniach szkoły publicznej

### W SANOKU

Prowadzi na rok szkolny 2001/2002

nabór słuchaczy na policealne zaoczne:

- + Studium Administracji
- + Studium Finansów i Rachunkowości
- + Studium Hotelarstwa i Turystyki
- + Studium Handlu i Usług
- + Studium Informatyki

Warunki przyjęcia: podanie na druku NSB, odpis świadectwa ukończenia szkoły średniej, życiorys, zaświadczenie lekarskie o możliwości kształcenia w wybranym kierunku, 4 fotografie, 150 zł.

„do końca lipca wpisowe niższe o 20%” (czyli 120 zł)

Informacji udziela i wpisów dokonuje Sekretariat Niepublicznej Szkoły Biznesu w Sanoku, ul. Sadowa 21, (budynek Zespołu Szkół Budowlanych) pok. nr 8 tel. (013) 463-74-06 lub pok. nr 2 tel. (013) 463-01-40.



PRZEDSIĘBIORSTWO  
PRZEMYSŁU  
MIĘSNEGO

## „TAURUS”

Nowo otwarta Hurtownia  
w Sanoku

ul. Okulickiego 6, tel. 464 99 00  
poleca:

**wędliny i mięso wiewprzowe,  
drobiowe, cielęce i wołowe  
w pełnym asortymencie  
z możliwością dostawy do klienta.**

Hurtownia pn. – pt. 5.30 – 14.00  
czynna: sobota 5.30 – 11.00  
Zapraszamy

## UWAGA MATURZYŚCI!

Uniwersytet Medyczny w Winnicy (Ukraina)  
przyjmuje w roku bieżącym, bez egzaminów wstępnych,  
na odpłatne studia na wydziałach  
**medycyna ogólna – stomatologia – farmacja.**

Szczegółowe informacje u Przedstawicieli Uniwersytetu  
telefony: 0606-940-687, (016) 621-77-02  
0604-653-135, (016) 621-18-04

### Zarząd Miasta Sanoka

działając na podstawie Ustawy o zamówieniach publicznych  
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony

#### na wykonanie 4 szt. wiat przystankowych.

Szczegóły dotyczące wykonania wiat przystankowych znajdują się w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego w Urzędzie Miasta, ul. Rynek 1, pok. nr 2. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pok. nr 2.

Koperta zawierająca ofertę powinna być oznaczona „Przetarg na wykonanie wiat przystankowych”.

Wszelkie informacje o przetargu nieograniczonym udzielane są w Urzędzie Miasta w Sanoku, Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, pok. nr 2, tel. 465-28-30 do godz. 15.00.

Termin składania ofert upływa 31 maja 2001 r. do godz. 11.00.

Otwarcie ofert nastąpi 31 maja 2001 r. o godz. 12.00 w siedzibie zamawiającego, pok. nr 64 (Sala Herbowa).

Koperta zawierająca ofertę będzie z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą brać udział oferenci, którzy:

1. są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
2. posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia,
3. nie podlegają wykluczeniu na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz. U. nr 76 z 1994 r. z późn. zm.),
4. spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

## RABAT 22%

### Okno-Res

PODKARPACKA FABRYKA OKIEN

Sanok ul. Piłsudskiego 8A  
(Hala Targowa)  
tel. (013) 463-66-63

SOKÓŁKA  
WOŁOMIN  
FAKRO  
POL-SKONE

## OKNA DRZWI

PODŁOGI • BRAMY  
TERMO-ELEWACJE, POKRYCIA DACHOWE

oferuje PH.U.  
**MASbud**

ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka PKP 450m)  
SANOK tel. 464 02 80  
informacja NON-STOP tel. 0 606 289 524

PRODUCENT

## OKNA DRZWI

SANOK  
DMOWSKIEGO 35  
(przy obwodnicy)  
464 53 33

## PCV ALUMINIUM

### 10 lat gwarancji

### TRANSPORT GRATIS

## OKNA PCV

### NAJNIŻSZE CENY

PRODUCENT  
**CARBO – SAN 2**

SANOK, ul. OKULICKIEGO 26  
TEL. 464 19 67 FAX 463 02 27

## Pożyczki Gotówkowe

### Tel. 464 35 61

Sanok, ul. Robotnicza 11

## WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH

Sanok, ul. Poprzeczna 13  
tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
dodatki i bukietiki gratis!

### KOMUNIKAT

#### Zarządu Miasta Sanoka

z dnia 11 maja 2001 r.

Na podstawie art. 19 ust. 6 i 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. z 1999 r. Nr 91 poz. 1042 z późn. zm.)

#### zawiadamiam

że „Projekt założeń do planu zaopatrzenia miasta Sanoka w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe” – zostanie wyłożony do publicznego wglądu w Urzędzie Miasta Sanoka – Rynek 1 – pokój nr 45a, w dniach od 14 maja 2001 r. do 4 czerwca 2001 r. w godzinach pracy Urzędu.

Osoby i jednostki organizacyjne zainteresowane zaopatrzeniem w ciepło, energię elektryczną i paliwa gazowe na terenie miasta Sanoka, mają prawo składać wnioski, zastrzeżenia i uwagi do projektu założeń, w trakcie wyłożenia projektu do publicznego wglądu.

Za Zarząd  
Przewodniczący Zarządu  
mgr inż. Zbigniew Daszyk

<b>SZAFY GARDEROBY</b> ZABUDOWA WNĘK DRZWIAMI PRZESUWNYMI I SKŁADANYMI FIRMY <b>STANLEY</b> 10 LAT GWARANCJI ULGA PODATKOWA	<b>STUDIO MEBLI KUCHENNYCH</b> FRONTY DĄB NAT. BUK NAT. MDF INNE SPRZĘT AGD AMICA ARISTON WHIRPOOL POMIAR · PROJEKT WYKONAWSTWO	<b>MEBLE NA ZAMÓWIENIE WG PROJEKTÓW WŁASNYCH</b> BOGATA KOLORYSTYKA SZEROKI ASORTYMENT 20 LAT DOŚWIADCZEŃ TRANSPORT GRATIS
---	---	---

## ● PSTRĄG ●

- wędkowanie na stawach
- plac zabaw dla dzieci • grill

tel. 4621087 (po 20.00)  
Sanok – Przemysł  
4 km za Tyrawą Wołoską

### Zarząd Powiatu Sanockiego

informuje

o wywieszeniu przez 21 dni (od 7 maja do 28 maja 2001 r.) w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 oraz w siedzibie Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Kościuszki 36, wykazu nieruchomości Powiatu Sanockiego, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu:

- dz. ewid. nr 58/62 o pow. 2940 m<sup>2</sup> położona w Sanoku obręb Olchowce (zabudowana)
- dz. ewid. nr 58/100 o pow. 4020 m<sup>2</sup> położona w Sanoku obręb Olchowce (zabudowana)

Szczegółowe informacje – tel. 463-41-45 wew. 962.

## ŚWIAT MEBLI

Jagiellońska 7 tel. 463-21-06  
II Armii W.P. 40 tel. 464-06-91

## FOTO-STUDIO – KOLOR

ul. Kochanowskiego 25  
tel. 463-39-97

### Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

### Starosta Sanocki

informuje

o wywieszeniu w terminie do 29 maja 2001 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Sanoku przy ul. Rynek 1 oraz w siedzibie Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Kościuszki 36 wykazów nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w drodze przetargu, stanowiących własność Skarbu Państwa, położonych na terenie gminy Sanok i miasta Sanoka.

Szczegółowe informacje – tel. 463-41-45 wew. 966.

OFERUJE: **ELEKTROMECHANIKA POJAZDOWA**  
Konrad Milczanowski  
Sanok • ul. Przemyska 1 (Olchowce) • tel. 0501 708 520  
pon., śr., czw., 8.00-14.00, w pozostałe dni od 8.00

- MECHANIKA
- MONTAŻ I NAPRAWA
- RADIA, ALARMY
- CENTRALNE ZAMKI
- ZESTAWY GŁOŚNOMÓWIĄCE
- NAPRAWA:
- RÓZRUSZNIKÓW, ALTERNATORÓW
- INSTALACJI ELEKTRYCZNYCH
- KONSERWACJA POJAZDÓW
- MONTAŻ INSTALACJI DO
- MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH
- NAPRAWA MOTOCYKLI

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ Z PEŁNĄ GAMĄ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
- NAGRYWANIE ZDJĘĆ NA PŁYTY CD I DYSKIETKI
- OBRÓBKĘ FILMÓW APS
- WYKONYWANIE ODBITEK Z PRZEZROCZY (TANIO) I APARATÓW CYFROWYCH

Uwaga! Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie

Sklep poleca bogaty asortyment aparatów i akcesoriów fotograficznych

### Bramy garażowe • Ogrodzenia

#### Elementy z rur giętych

„PROFIL”  
Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe  
ul. Okulickiego 8 • tel. 463-20-09

### Biuro Rachunkowe

#### – super ceny

Gwarantowana jakość usług  
Sanok, ul. Kopernika 10  
tel. 463-04-95

## FIL-BUD

SANOCKA FABRYKA  
OKIEN DREWNIANYCH

Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)

### PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI DREWNIANE NOWEJ GENERACJI

#### OKNA NIETYPOWE BEZ DOPLĄT

tel./fax (013) 463-33-86 • tel. kom. 0604 682-920



**GABINET  
NEUROLOGICZNY**

lek. med. Wojciecha Czecha  
specjalisty neurologa

**został  
przeniesiony**

na ul. Kochanowskiego 25

Osiedlowy Dom Kultury GAGATEK  
Pawilon handlowy (I piętro)

Gabinet czynny w poniedziałki i środy  
w godzinach od 16.00 do 17.30

**UPUSTY DO 30%**



**OKNA DRZWI  
z PVC i ALU**

**PARAPETY**

**odbiór natychmiastowy**

ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK

tel. (013) 463-47-19



**Husqvarna**

*Twój przyjaciel  
od ponad 300 lat.*

**PROMOCJA! Nie musisz się męczyć...**



1449,-  
1199,-

**Husqvarna ...pomoże Ci wykaszarka 232R**

PIŁY x KOSIARKI x CIĄGNIKI x GLEBOGRYZARKI  
NOŻYCE DO ŻYWOŁOTU x WYKASZARKI  
ODKURZACZE OGRODOWE x DMUCHAWY DO LIŚCI



**SERWIS I CZĘŚCI**

Sklepy firmowe: **SAN-TECH**

BRZOZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227

SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586

USTRZYKI DOLNE, Plac Chopina 7, tel. 4611495

**Jest najlepsza i elitarna to HUSQVARNA**

**NAGROBKI**

Promocyjne ceny  
Granity, lastryko

nagrobki lastrykowe już od 1200,-  
grobowce lastrykowe już od 2000,-  
nagrobki granitowe już od 2800,-  
grobowce granitowe już od 4200,-

Solidne wykonanie,  
długi okres gwarancji!!!

**Możliwość rat!!!**

Zakład kamieniarski w CZASZYNIĘ

tel. (013) 462-30-31

**OKNA I DRZWI Z PVC**

NAJLEPSZE WYKONANIE • NAJLEPSZE CENY • KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI

**PRODUCENT  
MULTI**

tel. 013 46 350 44

Sanok ul. II Armii W.P.40 /Dąbrówka/



**POPIERAJ LOKALNYCH PRODUCENTÓW  
KUPUJ OKNA PRODUKOWANE W SANOKU**

**uwaga! zmiana siedziby.**

Nowy adres ul. Jagiellońska 10

wejdzie od podwórza obok sklepu Kefirek,

dojazd od ul. Daszyńskiego za Apteką

**REKLAMA**

pracownia plastyczna Krokus  
38-500 Sanok, ul. Jagiellońska 10

szyldy, tablice, stelaże - montaż, litery przestrzenne,  
kasetony podświetlane, komputerowe wycinanie liter  
i znaków, drukowanie plakatów, zaproszeń, kopert,  
dyplomów, papierów firmowych, nadruki na workach  
foliowych, kalendarzach, długopisach, kubkach,  
reklamy na wszelkich pojazdach  
**sprzedaż folii samoprzylepnych**

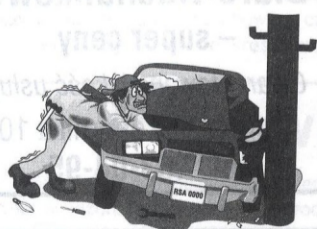
tel. 013 464 06 62, 0 605 588 450

e-mail krokus sanok @ poczta.onet.pl

**MASZ PROBLEM Z SAMOCHODEM?  
SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY!!!**

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW  
NAPRAWA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH**

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH**



**STACJA PALIW  
SERWIS OGUMIENIA  
MYJNIA**

**WSZYSTKO TO W JEDNYM MIEJSCU**

SPGK sp. z o.o. ul. Jana Pawła II 59

tel. 463 01 21 w. 241

zapraszamy od 7.00 do 20.00  
w soboty od 7.00 do 15.00

**KARO ŻALUZJE**

PRODUKCJA W SANOKU

- poziome - pionowe

ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2

tel. 464-19-12 lub 463-35-98

**CENY PRODUCENTA**

**Centrum szkolenia kierowców**

**„WAREX”**

**Jako jedyny ośrodek  
stwarzamy możliwość  
zwrotu kosztów szkolenia**

Czas trwania kursu:

**1 miesiąc**

Termin zapłaty:

**3 miesiące**

Adres: Sanok, Grzegorza 2

tel. 463-78-98

**CISAN**

**PŁYTY MEBLOWE**

cięcie płyt na wymiar

oklejanie krawędzi

(PCV, ABS, STENDOTRON)

**PŁYTA WIÓROWA**

**BLATY KUCHENNE**

**SKLEJKA**

**AKCESORIA MEBLOWE**

SANOK, ul. II Armii WP 40

TEL. 463-29-91

czynne od 8.00 do 16.00

przy zakupie powyżej 1000 zł

przewóz gratis do 25 km



**auto CENTRUM**

Sanok, ul. Krakowska 194, tel. (013) 463 12 87

**DAEWOO zaprasza do wykonywania następujących usług:**

- likwidacja szkód komunikacyjnych
- rozliczenia bezgotówkowe
- samochód zastępczy
- odkup samochodów powypadkowych
- naprawy blacharskie przy użyciu narzędzi i urządzeń Auto-Robot. Finland
- lakierowanie w komorach bezpyłowych Saima
- przeglądy i naprawy gwarancyjne samochodów osobowych Lanos, Nubira, Matiz, Tico
- przeglądy i naprawy gwarancyjne samochodów dostawczych Lublin
- sprzedaż samochodów nowych
- kupno i sprzedaż samochodów używanych
- wycena techniczna pojazdów

**KOLBIS®**

**PRODUCENT POKRYĆ DACHOWYCH**

**PROMOCJA  
22 zł/m<sup>2</sup> brutto  
BLACHODACHÓWKI**

TRANSPORT GRATIS • OBIAR I KOSZTORYSOWANIE GRATIS  
10 LAT PISEMNEJ GWARANCJI • APROBATY ITB, ATESTY PZH

Sanok Czerteż 42 a, tel. (013) 464 89 61

## Mistrzowie tabliczki mnożenia na start

W SP2 odbyły się I Mistrzostwa Sanoka w Tabliczce Mnożenia. Pomysłodawcą zorganizowania konkursu była pani

dyrektorka **Alicja Staruchowicz-Pastuszek**. Do przygotowań aktywnie przyłączyły się pani **Joanna Tabisz**, **Halina Pecka**,

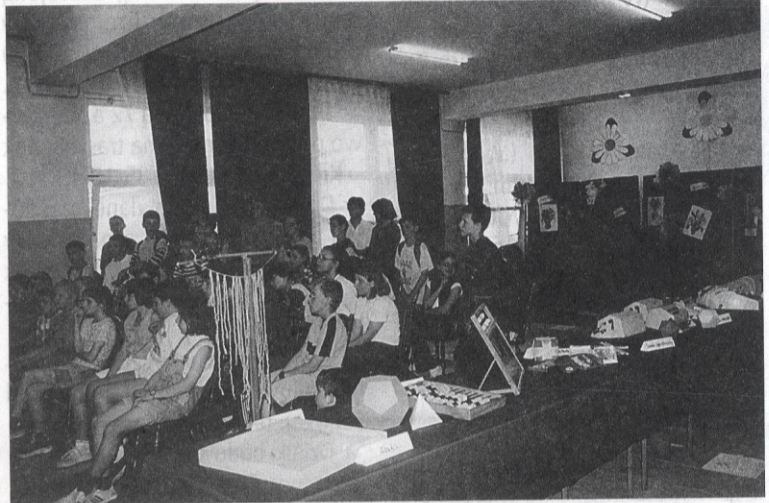
**Mieczysława Zarzyka** i **Anna Pastuszek** oraz uczniowie klas 5b, 6c, 5c. Niestety nie było zbyt wielu uczestników. Sanok reprezentowały tylko dwie szkoły – SP2 i SP8, natomiast okolicę SP Trepcza, SP Niebieszczyany i SP Sieniawa. Cały konkurs przebiegał bardzo sprawnie. Gospodarze mieli już doświadczenie, ponieważ rok temu brali udział w ogólnopolskich mistrzostwach w Szczecinku. Aby wygrać, potrzebna była nie tylko znajomość tabliczki mnożenia, lecz również liczył się refleks i sprawność fizyczna. Niektóre konkurencje przypominały tradycyjną grę w karty. Mimo zdenerwowania, wszystkie dzieci doskonale się bawiły. W końcowej klasyfikacji zwyciężyła SP2, drugie miejsce zajęła SP Sieniawa, trzecie SP8 dalej były SP Trepcza i SP Niebieszczyany. Organizatorzy mają nadzieję, że w przyszłym roku więcej szkół weźmie udział w zawodach. 9 czerwca reprezentacja sanockiej „dwójki” jedzie na IV Mistrzostwa Polski. Życzymy powodzenia.

(kd)



## Liczenie dawniej i dziś

Nietypową lekcję matematyki dla klas piątych przeprowadziły panie **Danuta Brzeźawska** i **Małgorzata Ryznar** – nauczycielki SP8. Przygotowały one wystawę sprzętu liczącego. Ekspozycje zbierane były w różnych zakładach pracy już od kilku lat. Na wystawie zaprezentowany został również abakus oraz liczydło sznurowe wykonane przez uczniów. Każda klasa zobaczyła film poświęcony różnym metodom liczenia. Uczniowie byli bardzo zainteresowani tak przygotowaną lekcją. Największym powodzeniem cieszył się kalkulator graficzny. Jak zapewniają organizatorki ten typ przekazywania wiedzy matematycznej będzie kontynuowany w następnych latach.



## Finał z tortem

Rapujące, śpiewające, recytujące i tańczące talenty oklaskiwano gromko podczas święta Szkoły Podstawowej nr 2. W trakcie finału na scenie pojawili się nawet wspaniali tort... Dmuchano świeczki i chóralnie wykonano *Sto lat*, dedykując je, rzecz jasna, szkole.

Nad przygotowaniem święta czuwali nauczyciele „katedry” wychowania fizycznego. Publiczność, wśród której byli zaproszeni goście i delegaci wszystkich klas, świetnie się bawiła podczas wykonywania sparafrazowanych przebojów *Bo do tanga trzeba*

*dwojga* i *Jestem z miasta*, sławiących uroki szacownej placówki czy też popisów *T-Raperek*, które w awangardowy sposób popularizowały przyswajanie wiedzy historycznej. Gorąco oklaskiwano tańczące gracje z klas IV i V oraz pierwszaki prezentujące „grafitti na żywo”.

Zaprezentowany program był dziełem **Joanny Plecuch**, **Marli Góji**, **Katarzyny Roszniewskiej**, **Aleksandra Wileczka**, **Małgorzaty Czaban**, a dekoracja – **Marli Leszczyńskiej** i **Andrzeja Pakosza**. Podczas uroczystości wręczono też tytuły „Przyjaciela szkoły”, które otrzymują osoby wspierające finansowo placówkę. Otrzymały je: **Ryszard Ziarko**, **Ryszard Rajca**, **Władysław Kiszka** i **Tadeusz Miszkielec**.

(z)

## Teatralnie

Należący do teatralnego koła języka angielskiego przy SP2 uczniowie klas IV i V wystawili inscenizację „Cinderelli” (Kopciuszek). W rolach głównych zaprezentowali się: **Kamila Filipczak**, **Karolina Ziarko**, **Monika Kędzior**, **Katarzyna Dufart**, **Marcin Bigos** i **Marcin Starzak**.

## ...i ekologicznie

Los naszej planety zależy od nas samych – takie przesłanie towarzyszyło imprezom przygotowanym przez uczniów i nauczycieli z okazji Dnia Ziemi. Obchody święta poprzedziły liczne konkursy, m.in. na najciekawszy strój ekologiczny. Uroczysty apel wzbogacił program artystyczny – nie zabrakło wierszy, piosenek i scenek humorystycznych. Zwycięzcom nagrodzono drobnymi upominkami.

/k/

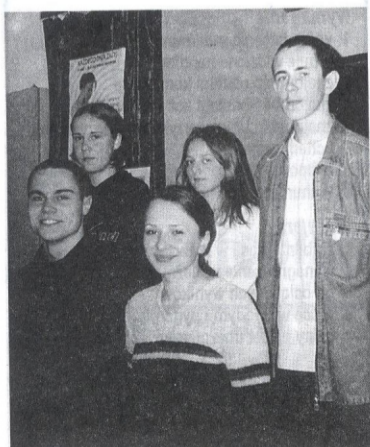


Młodzi aktorzy udowodnili, że ciekawym sposobem poznawania języka obcego może być również teatr.

## Preferują zdrowy styl

Uczniowie 16 szkół powiatu sanockiego wzięli udział w rejonowej olimpiadzie Promocji Zdrowego Stylu Życia. Uczestnicy musieli rozwiązać test pisemny składający się z 50 pytań oraz wykazać się umiejętnościami z zakresu pomocy przedlekarskiej. Po zaciętej rywalizacji najlepszymi okazali się: **Kinga Demblczak** (G2), **Tomasz Czerwiński** (G3), **Sylwia Jajko** (G Trepcza). W kategorii szkół średnich zwyciężyli: **Łukasz Chryń** (ZST) i **Agnieszka Pudlik** (ZSZ). Laureaci otrzymali cenne nagrody książkowe.

(z)



Laureaci olimpiady. Od lewej: **Łukasz Chryń**, **Kinga Demblczak**, **Agnieszka Pudlik**, **Sylwia Jajko** i **Tomasz Czerwiński**.

Znane są już wyniki europejskiego konkursu matematycznego Kangur 2001, w którym uczestniczyło sporo uczniów sanockich szkół podstawowych i średnich oraz gimnazjów. Sanoczanie okazali się całkiem niezłymi matematykami, zajmując w kilku kategoriach czołowe miejsca w makroregionie podkarpackim.

## Zmagali się z Kangurem

Bezkonkurencyjni okazali się najmłodszy miłośnicy królowej nauk, którzy startowali w kategorii Maluch 1 i 2. W pierwszej zwyciężyła **Marcelina Pastuszek** z SP-2 (103 pkt) przed **Rafałem Owarzanym** z SP-9 (98,75 pkt) i **Michałem Badeckim** z SP-8 (89,75 pkt). W drugiej najlepszy wynik uzyskał **Michał Brygidyn** z SP-3 (116,25 pkt) przed **Tomaszem Pyrcakiem** z SP-2 (113,75 pkt) oraz **Kamillem Gucwą** z SP-9 i **Sabiną Sewastynowicz** z SP-8 (oboje po 110 pkt).

W kategorii Benjamin 1 drugie miejsce zajęli ex aequo: **Plotr Ostalecki** z SP-9 i **Plotr Wicijowski** z SP-3, którzy uzyskali 127,5 pkt, a w kategorii Benjamin 2 zwyciężył **Jakub Leń** z SP-8 (137,5 pkt).

Konkurs, którego pomysłodawcami są matematycy australijscy i francuscy, odbywa się w wielu krajach tego samego dnia i o tej samej godzinie. Zadania układają matematycy z komisji głównej, mającej swoją siedzibę w Paryżu.

– W ogólnym odczuciu tegoroczne zadania były bardzo trudne. Potwierdza to fakt, że w niektórych kategoriach żadnemu z polskich uczniów nie udało się osiągnąć maksymalnej liczby 150 punktów. W makroregionie podkarpackim taki wynik osiągnął tylko jeden z uczestników. Dwóch najlepszych pojedzie na obóz naukowy do Zakopanego, a tych, którzy przekroczyli 100 punktów postaramy się uhonorować dyplomami i nagrodami książkowymi – stwierdził **Kazimierz Serbin**, dyrektor I LO w Sanoku, pełniący funkcję koordynatora konkursu na Podkarpaciu.

W tegorocznej edycji Kangura uczestniczyło ponad 367 tysięcy polskich uczniów z 12.012 szkół.

/jot/

## Trzeciomajowo

Uczniowie Kółka Recytatorskiego przygotowali pod kierunkiem pani **Renaty Adamskiej** akademię okolicznościową. Hasłem przewodnim były słowa A. Felińskiego „Nigdy przed obcą władzą, przed mieczem tyrana nie ugięły się wolnych Polaków kolana”. Uczniowie przedstawili ważne dla naszej historii wydarzenia. W inscenizacji wykorzystano poezję patriotyczną a także patriotyczne pieśni. W tym dniu nie było zajęć lekcyjnych, po zakończeniu akademii uczniowie porządkowali obejście szkoły.

## Internetowo

„Ósemka” ma już swoje strony internetowe opracowane przez nauczycieli informatyki **Janusza Plotrowskiego** i **Marka Mazepę**. Internauta, który zawędruje na strony szkolne natrafi tam na wiele ciekawych danych. Na początku można zapoznać się z historią pierwszych dziesięciu lat istnienia szkoły. Pod hasłem aktualności znajdują się informacje m.in. o Złotej Nutce, powitaniu wiosny, przedstawieniach teatralnych i konkursach. Jest też atrakcyjny test z konkursu informatycznego. Każdy, kto chciałby mieć podobny sprawdzian z innych przedmiotów, może przysłać e-mail z propozycjami na adres znajdujący się na stronie internetowej i taki test zostanie dostosowany do potrzeb odpowiedniego przedmiotu. Ze strony internetowej można się też dowiedzieć jak funkcjonuje sport w szkole, jakie są szkolne rekordy i sukcesy. Są też informacje o tym, co dzieje się w „ósemce” po lekcjach i czym szkoła może się pochwalić. Od przyszłego roku podawany będzie rozkład zajęć dla uczniów. Strony internetowe szkoły cały czas będą modyfikowane i uzupełniane o kolejne aktualności. Dla wszystkich zainteresowanych podaje adres witryny internetowej – <http://sp8sanok.republika.pl/>

(kd)

## W recytatorskiej czołówce

**Klaudia Domańska** i **Ewelina Kozłowska** z Hufca ZHP Ziemi Sanockiej zostały laureatkami IX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego „Strofy o ojczyźnie” w Łodzi, który w tym roku przebiegał pod znakiem twórczości Tuwima i Reymonta. Ewelina w swojej kategorii wiekowej (7-11 lat) zdobyła drugie miejsce, a Klaudia (12-15 lat) – wyróżnienie. Konkurencja była silna, szczególnie w grupie Klaudii, gdzie występowała młodsi aktorzy z różnych teatrów i programów telewizyjnych, m.in. **Rafał Kłus** z „Ziarna”. Opiekunkami sanockich recytatorek była pkm **Danuta Tutak** i hm **Krzysztof Michalczak**.

(z)



Reprezentantki Sanoka odniosły w Łodzi znaczący sukces.

## SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze do informacji pod tytułem „Powiało ekologia” wkraść się błęd. Otóż turniej ekologiczny odbył się w SP11, a nie – jak podaliśmy – w SP9. Zainteresowanych przepraszam za pomyłkę.

Marek Tutak

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Zdecydowanie mieszkanie 61,80 m<sup>2</sup> (IV piętro), 3-pokojowe, parkiety, płytki, loggia, garderoba, telefon, przy ul. Prugara-Ketlinga, cena 69.000 zł, tel. 463-45-41.
- ★ Mieszkanie 44,19 m<sup>2</sup> (M-3) (II piętro), 2-pokojowe z kuchnią, w doskonałym stanie, na os. „C” w Rzepedzi, tel. 467-81-41.
- ★ Mieszkanie 61 m<sup>2</sup> (II piętro), stan b. dobry na os. Błonie przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-45-19 (po 18.00) lub (0601) 78-00-11.
- ★ Mieszkanie 37 m<sup>2</sup> przy ul. Sadowej, tel. 464-96-31.
- ★ Mieszkanie 36,47 m<sup>2</sup> przy ul. Wolnej 46 lub zamienię na większe ok. 50 m<sup>2</sup>, tel. 464-30-52.
- ★ Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-68-03 lub 463-69-11.
- ★ Mieszkanie 61 m<sup>2</sup> (II piętro), 3-pokojowe, stan b. dobry na os. Błonie lub zamienię na dom, tel. (0601) 89-44-53 lub (0607) 59-13-77.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50 m<sup>2</sup> (II piętro), loggia, tel. 463-44-91.
- ★ Mieszkanie 72 m<sup>2</sup> (parter), przy ul. Jana Pawła II, tel. 464-13-23 lub 463-23-40 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie własnościowe 48 m<sup>2</sup>, możliwość spłaty w ratach, tel. (0607) 75-48-61.
- ★ Mieszkanie 73 m<sup>2</sup> (I piętro), 4-pokojowe, wszystkie media, w centrum Wójtostwa oraz garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 463-45-01.
- ★ Mieszkanie własnościowe 58 m<sup>2</sup> (parter), 3-pokojowe, z telefonem przy ul. Cegielnianej. Cena do uzgodnienia, tel. 464-88-76.
- ★ Mieszkanie 48 m<sup>2</sup> (II piętro) przy ul. Kochanowskiego, tel. 463-12-07 (po 19.00).
- ★ Dom w stanie surowym 114 m<sup>2</sup> na działce 36 a, z przyłączem gazu i energii (bez okien), wybudowany w 2000 r., tel. 464-18-82.
- ★ Nowy dom 200 m<sup>2</sup>, wszystkie media, na działce 10 a w Sanoku tel. 467-21-37.
- ★ Lokal 25 m<sup>2</sup> (wc, gaz) na zakład krawiecki, kosmetyczny, fryzjerski, magiel, tel. (0603) 10-77-04.
- ★ Sklep 6 x 2,5 m przy ul. Lipińskiego (z możliwością przeniesienia), tel. 463-32-48.
- ★ Sklepik typu „szczeka warzywna” z wyposażeniem, przy ul. Armii Krajowej (atrakcyjne miejsce do handlu), cena 1000 zł, tel. 464-93-47.

- ★ Garaż murowany przy ul. Heweliusza, tel. 463-32-77.
  - ★ Garaż murowany w zespole garaży przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-49-17 (po 17.00).
  - ★ Działkę budowlaną, uzbrojoną i ogrodzoną 36 a w Czerteżu przy drodze Sanok-Brzozów, tel. (0501) 29-31-07 lub 462-28-62 (po 20.00).
  - ★ Działkę budowlaną 72 a, częściowo pod działalność, na trasie Sanok – Krosno, tel. (0601) 85-18-18.
  - ★ Dwie działki budowlane, częściowo uzbrojone po 13 a na granicy Sanok-Sanoczek oraz 100 żeberek żelaznych nieużywanych, tel. 463-36-40.
  - ★ Działkę budowlaną wraz z gruntem rolnym, ogółem 90 a (2 km od Sanoka), tel. 463-34-96.
  - ★ Działki budowlane w atrakcyjnym miejscu w Trepczy, tel. 463-42-45.
  - ★ Działkę budowlaną 15 a wraz z gruntem rolnym ogółem 1 ha i 3 a na granicy Sanoka, tel. 463-34-96.
  - ★ Dwie działki budowlane po 10 a w Czerteżu (od strony Kostarowiec). Wiad. Czerteż 19.
  - ★ Działkę 21 a w centrum Sanoka oraz działkę 20 a w Sanoku-Posadzie, tel. (0605) 13-90-45.
  - ★ Działkę budowlaną przy ul. Głowackiego, tel. (0605) 20-56-41.
  - ★ Zdecydowanie działkę budowlaną 19 a w Jurowach, tel. (012) 617-22-02 (do 11.00) lub tel. grzecz. 462-60-33 (po 17.00).
  - ★ Działkę budowlaną 8 a, wszystkie media oraz pełna dokumentacja pod budowę w Sanoku przy ul. Wartywnej, tel. 467-21-37.
  - ★ Atrakcyjną działkę 4 a rekreacyjną w Zawoziu, cena 11.000 zł, tel. 463-52-96 lub (0601) 51-79-34.
  - ★ Dwie działki po 9 a w Czerteżu, tel. 464-32-88.
  - ★ Działkę budowlaną 10 a w Trepczy (wszystkie media), tel. 464-99-35 (po 20.00).
  - ★ Działki 7 arowe lub większe, uzbrojone, w Sanoku-Olchowcach przy ul. Chrobrego, tel. (0602) 17-45-65 lub 463-21-89.
  - ★ Działkę 5 a nad Zalewem Solińskim – Rajskie. Cena 11.500 zł, tel. 463-65-17.
- Kupię**
- ★ Atrakcyjną działkę budowlaną ok. 20 a w Sanoku, tel. (0605) 09-08-14.
- Zamienię**
- ★ Mieszkanie kwaterekowe 51 m<sup>2</sup> we Wrocławiu na mieszkanie w Sanoku, tel. (071) 342-13-05.
  - ★ Mieszkanie lokatorskie 25 m<sup>2</sup> w centrum na większe za dopłatą, tel. 464-37-86 (po 20.00) lub (0607) 43-51-66.

- ★ Lub sprzedam mieszkanie 53 m<sup>2</sup> (IV piętro), 3-pokojowe w Krośnie na podobne w Sanoku, tel. 464-18-82.
- Posiadam do wynajęcia**
- ★ Mieszkanie 35 m<sup>2</sup>, 2-pokojowe w Sanoku od zaraz, tel. 464-00-80.
  - ★ Mieszkanie 52 m<sup>2</sup> (II piętro), 2-pokojowe, loggia, stan b. dobry przy ul. Wolnej/Rzemieślniczej, tel. 463-60-34 (po 16.00).
  - ★ Mieszkanie 40 m<sup>2</sup>, nowe budownictwo, pokój z kuchnią, c.o., z pełnym wyposażeniem, opłacone częściowo z góry, w Śródmieściu, tel. 463-65-42 (do 11.00 lub po 20.00).
  - ★ Kawalerkę 24 m<sup>2</sup> (ciemna kuchnia, łazienka, kablówka, telefon) w Sanoku przy ul. Armii Krajowej, tel. 463-46-64.
  - ★ Pokój w prywatnym domu, tel. 464-85-99.
  - ★ Dom mieszkalny parterowy, tel. 462-21-10.
  - ★ Lokal sklepowy 50 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka, tel. 463-59-19 lub (0503) 76-24-22.
  - ★ Halę 150 m<sup>2</sup> w Sanoku przy ul. Okulickiego 8, tel. 463-15-22.
  - ★ Lokale 130 m<sup>2</sup> (I piętro) oraz 25 m<sup>2</sup> (parter) na usługi, handel, biura itp. w Sanoku przy ul. Zamkowej 17, tel. 463-52-81.
- Poszukuję do wynajęcia**
- ★ Lokal na sklep w centrum Sanoka, tel. 432-64-51.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Ciągnik C-360 3P, tel. (0602) 30-92-29, (0603) 28-03-62.
- ★ Mazdę MX-3 1.6 16V (VII/1994), przeb. 82 tys. km, sportowy, kolor czerwony, garażowany, tel. 462-64-18.
- ★ Mercedesa 124 kombi 300 Diesel (1992), tel. 439-53-65.
- ★ Mercedesa 190 Diesel (1991) oraz audi 1.9 Diesel (1990), tel. 439-52-17.
- ★ Fiata brava S 1.4 (1997/II 1998), kolor bordowy lub zamienię, tel. (0600) 83-46-41.
- ★ Seata ibizę 1.4 (1995), 3-drzwiowy, 2 x ABG, szyberdach, radio, tel. (0606) 78-42-09, 463-46-22, 463-26-10.
- ★ Opla corsę 1.2 (1993/94), przeb. 70 tys. km, kolor niebieski, magnetofon Blaupunkt, tel. 464-36-56 (wieczorem).
- ★ Poloneza trucka 1.9 D, przeb. 60 tys. km, tel. 467-21-59.
- ★ Fiata punto SX 75 (1995), kolor czarny, 3-drzwiowy, 2 x ABG, c. zamek, el. szyby, tel. 464-11-99.
- ★ Volvo 340 DL Diesel, cena 5.500 zł, tel. 464-96-30.

- ★ Forda transita 2.5 D (1987), 9-osobowy, oszklony, stan b. dobry lub zamienię na większy samochód, tel. 464-12-91.
- ★ VW polo 1.4 benzyna (1998), przeb. 44 tys. km, 5-drzwiowy, c. zamek, wspomaganie kierownicy, ABS. Cena 26.000 zł, tel. 464-80-99 (po 16.00).
- ★ Części do: żuka, skody, trabanta, poloneza, fiata 125p, fiata 126p, tel. 463-67-45 lub (0600) 36-85-06.
- ★ Tanio części do fordki fiesty (1990), skrzynia 5-biegowa oraz części do mazdy 626, tel. 464-92-09 lub (0501) 75-68-78.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Deski suche, mokre; z buka, wiązu. Wiad. Stroże Wielkie, tel. (0603) 86-02-19 lub 463-50-13 (wieczorem).
- ★ Miód najwyższej jakości, wielokwiatowy i lipowy po atrakcyjnej cenie, tel. 464-16-95.
- ★ Rower górski Trek 830 (wersja USA), kolor złoty metalik, stan idealny, tel. (0605) 26-98-90.
- ★ Witrynę, szafę chłodniczą i wyposażenie sklepu spożywczego, tel. (0502) 50-78-11 lub wiad. sklep „Gabi”, ul. Jagiellońska 56.
- ★ Tanio kasę fiskalną (mała), szyny wąskotorowe dł. 9 m – szt. 6, ziemniaki jadalne „Kolia”, kosze na pieczywo oraz pojemniki na wędlinę, tel. 467-21-59.
- ★ Wózek dziecięcy dwufunkcyjny z torbą i pokrowcem (na gwarancji), tel. (0603) 38-85-97 lub (0607) 12-53-33.
- ★ Wyposażenie warsztatu samochodowego w Sanoku wraz z możliwością odstąpienia dzierżawy lokalu, tel. (0501) 53-08-71.
- ★ Nieużywane: piłę Husgvarna typ 61 – cena 1600 zł oraz wyciąg łańcuchowy – bufgarski (250 kg) – cena 1000 zł, tel. 463-65-17.
- ★ Nowe okno drewniane, próżniowe uchylne o wym. 1.20 x 2.0 oraz wagę do 1000 kg, tel. 462-22-70.
- ★ Wyposażenie baru, tel. 462-22-70.
- ★ Magnetowid Funay, cena 350 zł oraz 2-letnią wieżę stereo na 5 płyt CD, cena 1500 zł, tel. 464-93-47.
- ★ Stara wywrotkę 28, silnik do uza po remoncie, silnik elektryczny 4,5 KW, parkiet bukowy, brusy dębowe, cegłę, spawarkę wirową oraz prostownik do wózka akumulatorowego, tel. 464-08-46 lub 464-81-91 (po 17.00).
- ★ Żuraw budowlany – tanio oraz wózek dziecięcy dwufunkcyjny w dobrym stanie, tel. 464-84-46.

- ★ Sztachety na ogrodzenie, donice drewniane o wym. 40 x 40, 40 x 60, kwietniki drewniane, Stroże Wielkie, tel. (0603) 86-02-19 lub 463-50-13 (wieczorem).
- ★ Butle gazowe do spawania, tlenowe, z argonem, gazowe oraz ceownik 180, 80 i inne urządzenia, tel. 463-11-06.
- ★ Bar z kompletnym wyposażeniem + lokalizacja, tel. 464-85-60 (po 18.00), (0605) 26-98-69.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Dam pracę, jeśli chcesz dorobić do niskiej pensji. Wiad. Sanok, ul. Mickiewicza 29 (II piętro), pok. 18 (9.00-15.00), (wejście obok banku).
- ★ Avon – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, sześć atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94.
- ★ Praca w Londynie dla kurierów na motocyklach. Wymagane prawo jazdy kat. A i podstawy j. angielskiego. Prawo pracy zapewnione, tel. (0044) 2087280595.
- ★ Chałupnictwo bezpośrednio na stałe. Montaż długopisów, dostawa i odbiór, tel. (0606) 80-94-53.
- ★ Legalna praca dla pań 18-28 lat jako opiekunki do dzieci Au-Pair, Niemcy, Francja, Holandia i inne. Zgłoszenia osobiste w Biurze Podróży „MAM”, ul. 3-Maja 19 (nad Pizzerią „Wenecja”).
- ★ POLYMUS – dystrybucja, oferujemy ciekawą pracę na terenie Podkarpacia. Nienormowany czas pracy, możliwość wysokich zarobków, tel. 463-71-60.

### Poszukuje pracy

- ★ Młoda, dyspozycyjna, po maturze szuka pracy sezonowej w okresie lipiec – sierpień, tel. 463-56-90.
- ★ Podejmę się prac ogrodowych (koszenie trawników, skarp, zarośli, itp.), tel. 462-21-52.

## MATRYMONIALNE

- ★ Samotny po 60-tce, bez nałogów, pozna panią w celu towarzyskim, telefon do redakcji (464-02-21).

Ogłoszenia drobne i reklamy  
przyjmujemy  
tylko do poniedziałku  
do godz. 16.30.

**MARKET „STOKROTKA”**  
38-600 Lesko, ul. Parkowa 3  
zatrudni:  
kierownika sklepu  
kasjerki • ekspedientów

- wymagania:**
1. wykształcenie minimum średnie – mile widziane handlowe
  2. znajomość obsługi komputera
  3. znajomość obsługi kas fiskalnych
  4. znajomość branży artykułów spożywczych i chemicznych
  5. dyspozycyjność
  6. komunikatywność i operatywność

- oferujemy:**
1. stabilną pracę w rozwijającej się firmie
  2. wynagrodzenie uzależnione od osiąganych wyników
  3. pracę w młodym i dynamicznym zespole
  4. pełny pakiet ubezpieczeń

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego wraz z dwoma zdjęciami do 14 maja 2001 r. na adres:  
**Hurtownia „Piotruś Pan”**  
Danuta i Aleksander Baczyk  
37-700 Przemysł, ul. Zielińskiego 2  
z dopiskiem „Praca”.

**Posiadam do wynajęcia**  
**lokal biurowy**  
o pow. 50 m<sup>2</sup>  
przy ul. Kościuszki 31 (II p.)  
tel. 463-73-51

**VIDEO – STEREO – FILM**  
NTSC ↔ PAL  
✓ MONTAŻ  
✓ FILMOWANIE  
✓ wesela na płycie CD  
tel. 461-2585  
tel. kom. (0604) 88-12-08  
**FOTOGRAFOWANIE**

**HULAJNOGI**  
atrakcyjne ceny  
Sklep Sportowy • Traugutta 9

Sprzedam działkę budowlaną  
przemysłową 24 a  
w Sanoku, ul. Okulickiego  
tel. 4632468, 0605 269857

**BIURO RACHUNKOWE**  
**PARTNER**  
tel. 436-24-47, 463-18-83 (po 17.00)

**TELEFONY GSM**  
**SKUP-SPRZEDAŻ-WYMIANA**  
HALA TARGOWA • 0606 826 311

**VIDEOPILMOWANIE**  
**TECHNIKĄ CYFROWĄ**  
tel. 462 21 97, 0603 327 112

**DOCIEPLENIA**  
**BUDYNKÓW**  
tel. (0606) 666313

**MIKROBUS 15-osobowy**  
**WYNAJEM**  
tel. (0606) 987-544

**AUTOKLIMA**  
♦ napełnianie układu  
♦ badanie nieszczelności  
♦ naprawy  
tel. 4635856, kom. 0605588520  
Sanok, ul. Traugutta 6

# Żółty pies

Labrador retriever to rasa psów wyhodowanych w Wielkiej Brytanii. Zaliczane są one do rasy psów myśliwskich aportujących. Labradory są bardzo popularnymi psami w USA i Wielkiej Brytanii oraz w krajach skandynawskich. W naszym kraju te pieski należą jeszcze do rzadkości, chociaż powoli zdobywają coraz większą rzeszę swoich zwolenników. **Sara**, dwuletnia suczka, jest najprawdopodobniej jedyną przedstawicielką „labów” w Sanoku. Niezwykle sympatyczny pies o biszkoptowym umaszczeniu był uczestnikiem niedawnej VI Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych w Katowicach, czego efektem było zdobycie bardzo dobrej oceny. Warto dodać, że oprócz Sary w konkursie uczestniczyło około trzech tysięcy innych psów w tym około osiemdziesięciu labradorów. O swojej Sarze jej właścicielka powiedziała: – *Kiedy jeszcze mieszkałam w Krakowie, przyszła do nas znajoma z labradorką. Tak mi się ten pies spodobał, że zapragnęłam mieć podobnego. Nie było to jednak takie proste, bowiem na upragnionego szczeniaka, którym była właśnie Sara, musiałam czekać kilka lat. Jednak są to tak wspaniałe psy, że było warto. Sara jest bardzo łagodnym zwierzęciem, nieagresywnym, chociaż zdarzały się sytuacje, kiedy wyczuwając niebezpieczną sytuację, przyjmowała postawę obronną. Labradory są bardzo cierpliwe także w stosunku do dzieci. Ze stoickim wręcz spokojem znoszą wszelkie tarmoszenia i naciągania.*



Bardzo lubią także wszelkie zabawy i długo pozostają do nich skore. Ciekawostką jest także fakt, że bardzo lubią wodne kąpiele i tylko czekają, aby wskoczyć do jakiegoś potoku czy rzeki.

Warto wspomnieć, że do wzrostu popularności rasy przyczynili się ich sławni

miłośnicy m.in: Bing Crosby, król szwedzki, Francois Mitterand, Valery Giscard d'Estaing, Norman Schwarzkopf, były prezydent USA Bill Clinton, oraz brytyjska rodzina królewska. Z kolei znakomity wąż tych psów sprawia, że są one wykorzystywane do pracy w służbach celnych wielu krajów, również w Polsce, przy wyszukiwaniu np. przemyconych narkotyków. Pomagają też policji, brygadam antyterrorystycznym i ekipom ratowniczym. Ze względu na swoją lojalność, opanowanie i dobrą pamięć, znakomicie pełnią rolę przewodników niewidomych. Są to psy myśliwskie, które głównie dzięki umiejętnościom aportowania, doskonale się sprawdzają. Takie cechy jak siła, mądrość, zamiętanie do łowiectwa i zdolności pływackie powodowały że wykorzystywane były wtedy głównie przez myśliwych i rybaków, którym służyły do polowań na zwierzęta polarne oraz do wyciągania z wody rybackich sieci. Napływ tych psów do Anglii zapoczątkował w 1820 r. książę Malmesbury. Nazwa rasy pochodzi najprawdopodobniej od półwyspu Labrador, gdzie oprócz Nowej Fundlandii zapoczątkowano ich hodowlę. Natomiast „retriever” pochodzi od angielskiego słowa „to retrieve”, co oznacza – przynieść, a wiąże się to ze zdolnościami psa do aportowania.

Marek Tutak

# Za mundurem... chłopy sznurem

– *Chętnie dałbym się tym paniom zaarrestować – westchnął pewien nobliwy sanoczanin, przyglądając się szykownym policjantkom, które uczestniczyły w uroczystościach z okazji 3 Maja. Jak widać na załącznej fotce nie tylko starszy pan uległ urokowi pań w mundurach...*



W sanockiej policji pracuje obecnie siedem przedstawicielek płci pięknej. Dwie panie legitymują się dłuższym stażem, pozostałe to adeptki zawodu, zatrudnione na przestrzni ostatnich dwóch lat. Pracują w różnych działach: w śledczym, informatycznym, szkoleniowym. Jedną z pań jest pełnomocnikiem ds. ochrony informacji niejawnych, inna zostanie wkrótce... dzielnicową. Komendant **Janusz Pleśnar** nie zdecydował jeszcze, który rewir zostanie jej przydzielony, nie wątpi jednak, że poradzi sobie z obowiązkami: – *Jest absolwentką AWF, dziewczyną wysportowaną i pełną zapалу. Da sobie radę. Podkreśla, że większość przyjętych do pracy pań jest absolwentkami wyższych uczelni.* – *Kiedyś polityka była zupełnie inna i kobiet do służby raczej nie przyjmowano – mówi komendant. – W ostatnich latach tendencja się zmieniła, uważa się, że na pewnych odcinkach – np. w kontaktach z dziećmi, ofiarami molestowań czy gwałtów – obecność pań jest wręcz pożądana. Stąd jest ich w służbie coraz więcej.*

Z zasilenia szeregów pierwiastkiem damskim zadowoleni są także koledzy policjanci. – *Nie dość, że ładne i z poczuciem humoru, to jeszcze zainteresowane pracą. Zadają wiele pytań, tak że czasem, zanim się odpowie, trzeba spojrzeć do przepisów. Słowem, mobilizują nas do wysiłku. Bardzo poważnie podchodzą też do swoich obowiązków – stwierdza Edward Lemko z wydziału dochodzeniowo-ślędczego.*

(jz)

## MITOLOGIA NIEZWYKŁA

### ATENA (MINERWA)

Hit medyczny na skalę światową!  
Dziecka poczęcie szczęśliwe ... głową.

W try miga dawać zaraz kowala,  
Z toporem, prędko, łeb mnie nawala!  
Tak wrzeszczał Zeus w swojej komnacie.  
Co się wydzierasz stary wariacie  
- mruknęła Hera - spokojnie głąbie,  
Hefajstos idźcie, łeb ci rozrąbie.  
Kowal zza ucha walnął go w ciemni  
I ... zbaranieli, bo hyc na ziemię  
Skoczyła panienka w pełnej zbroi,  
Klasyczny przykład greckiej dziewoi.  
Taka historia jest krwawej sceny  
Narodzin bóstwa Pallas Ateny.

Różne ptaki zachodziły w głowę,  
Dlaczego ona wybrała sowę?  
Dlaczego zaszczyt ów przypadł sówie?  
Ej ptaki, sowa ma olej w głowie.  
Atena to mądrości patronka.  
Kogo z was wybrać miała, skowronka?  
Arbitraże, spory, inne licho,  
Tu łeb trzeba mieć, bądźcie wy cicho.

### APOLLO

Na Delos spotkał Zeus Latonę:  
Latono droga, chodźże na stronę.  
Tak molestował i prosił ją tak,  
Uległa chłopu, szczegółów brak.  
Lecz chyba Zeus nieźle poczynił  
Skoro Latona dała mu syna.

Bóg pełen wdzięku, czar, finezji,  
Protector wieszczów, piewców, poezji.  
Pośród innych bogów prawdziwy tuz,  
Na Parnasie władca, opiekun muz:

Kalliope – z rylcem i tablicą,  
Muza pieśni, zwana Pięknolicią.  
Klio – Głosząca sławę, matrona,  
Z pergaminem, od historii ona.  
Taleja – Rozkoszna, as komedii.  
Melpomene – pod maską, tragedii.  
Terpsychora – Taniec kochająca,  
Z wielką lirą, bez końca tańcząca.  
Polihymnia – natchnienie poecie.  
Euterpe – Iliryczna, gra na flecie.  
Urania – gwiazd, z globusem, słodziutka.  
Plus Erato, to cała muz trzódka.

Bójcie się boga, przy tym haremie,  
Skąd w Apollinie sił tyle drzemie?!

cdn.

Andrzej Dykiewicz

## Rozpoznaj się na zdjęciu

### PIZZERIA WENECJA

ul. 3-go Maja 16 • tel. (013) 463-75-24

Realizujemy zamówienia na telefon z dostawą do domu - gratis

## U MACIACHA...



Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Wenecja” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. 3-Maja 16 czeka poczęstunek o wartości do 20 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



### SPONSOREM I NAGRODY JEST

Fitness Klub

## „STEPFIT”

ul. Błonie 1

Litery w ponumerowanych polach, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie – przysłowie.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów prawidłowych rozwiązań krzyżówki nr 19 oczekują nagrody (nagrody do odebrania w ciągu 10 dni):

I – usługa o wartości 30 zł ufundowana przez Fitness Klub „Stepfit”, ul. Błonie 1; II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset i płyt DVD Video „APIS” – ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kościuszki 15. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

# KRZYŻÓWKA NR 19

POTOCZNIE: PIENIĄDZE	JEDNOSTKA POLEWOWS-CI ELEKTR. GATUNEK SOSNY	PLYWALNIA COŚ WYJATKOWO PIĘKNEGO	JEDNO Z WARZYW	PECHERZYK Z GAZU CZĘŚĆ WYRAZU	„PAN...” BLIŻNI-SKIEGO							
			WYDANIE OPINI		5 13							
LICHY KON KARNOSC, RYGOR			MILCZEK W WODZIE									
	20		AUTOR POWIEŚCI „SOLARIS”	16	3							
SIATKA DO RYB GRUBA, WŁOCHATA TKANINA WELNIANA ŚWIERK	8	PTAK MORSKI	MAŁOWANA W PIOSSENCE K. STANEK		11							
		OBOWIĄZEK	KŁOPOTY, TARAPATY	10								
			24									
KIEROWNICA KONIA			ODPOWIEDNI OKRES	KOMEDIA OBYCZAJOWA GOGOLA	GAGATEK							
WYRÓB Z MLEKA		PÓŁ CARL, SPRINTER Z USA			14							
PRZODOWNIK WYSCIGU	PRZY KAPELUSZU ANGLIJSKI SZLACHCIC		KROWA DLA HINDUSÓW	4	IMIE MINNELLI, AKTORKI							
ŚWIEŻO SPADŁY ŚNIEG	2	6	19	21	18							
	12	23	9		1							
PANUJĄCA KSIEŻNICZKA HINDUSKA, ŻONA RADZY			15	CIASTKO Z BIAŁEK								
		NIEMIECKI SAMOŁOT BOMBOWY UŻYWANY PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ		22, 25	17 7							
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	



# MAGAZYN WĘDKARSKI



## Słowem wstępu

Od poprzedniego magazynu minęło prawie 5 miesięcy, ale w marcu nie było o czym pisać, a kwiecień – choć na sanockim odcinku Sanu trwało „tęczakowe eldorado” – wypadło już poczekać do rozpoczęcia sezonu szczupakowego. I chyba słusznie, bo inauguracja wypadła naprawdę okazale, zresztą frekwencja na stawach w Hłomczy zaskoczyła chyba wszystkich. Stanowiska zajmowano już dzień wcześniej wieczorem, pierwszego maja naprawdę trudno było znaleźć wolne miejsce. Wielu wędkarzy złowiło komplety szczupaków, padło też kilka grubszych sztuk. Był nawet „metrowiec” złowiony przez wędkarza z koła nr 1, choć jak na swoją długość ryba nie ważyła wiele, prawdopodobnie poniżej 7 kilogramów.

Początek sezonu przyniósł też pierwsze sukcesy sportowe – 3. miejsce drużyny muszkarzy „Jedynki” na Pucharze Wisły i zwycięstwo Roberta Woźnego z „trójki” na zawodach sędziów. Są jednak i przykre wiadomości – niepokojem napawa sytuacja Społecznej Straży Rybackiej, która nie otrzymuje nawet podstawowych środków na działalność. Na jak długo strażnikom wystarczy zdrowie w konfrontacji z coraz lepiej zorganizowanymi grupami kłusowników (i coraz liczniejszymi), to jeszcze muszą dopłacać do interesu...

Jako się rzekło, poprzedni magazyn ukazał się prawie 5 miesięcy temu. Ale zaległości nadrobimy jeszcze przed wakacjami – końcem czerwca kolejna porcja wędkarskiej lektury, a w niej o niesamowitej przygodzie z głowicami, która 10 lat temu stała się udziałem Zbigniewa Płoszaja.

Sport

## Pierwszy raz podium

Trwa świetna passa muszkarzy z koła nr 1 – sezon rozpoczęli od 3. miejsca na „XVI Pucharze Wisły”. Przypomnijmy, że rok ubiegły zakończył się dla nich 2. pozycją na „Lipieniu Popradu”.

Podobnie jak wtedy najlepiej wypadł najmłodszy w drużynie Piotr Bałda – znów 8. indywidualnie, o czym zdecydowały 8. i 5. lokata w sektorach. Łowiąc na mokrą muchę zawodnik zaledwie 22-letni wyprzedził niemal wszystkich członków kadry narodowej. Dwaj pozostali wędkarze naszej drużyny uplasowali się w czwartej dziesiątce – 33. był Adam Skrechota (13. i 13.), 39. Janusz Benedyck (12. i 19.). Zawody rozgrywano na żywej rybie, z wymiarem 20 cm. Łowiono tylko pstrągi – Bałda miał w sumie 20 sztuk, Skrechota 18, Benedyck 10. „Jedynka” pierwszy raz w historii swych startów na Pucharze Wisły zajęła miejsce na podium, lepsze okazały się tylko zespoły krakowskie – koła Nowa Huta i kadry okręgu. Startowało 38 drużyn, w sumie 122 zawodników – indywidualnie wygrał Edward Moskal reprezentujący okręg Katowice.



Od lewej – Piotr Bałda, Janusz Benedyck i Adam Skrechota.

Walka z kłusownictwem

## Jaki los straży?

Społeczna Straż Rybacka powiatu sanockiego uznana została przez komendanta wojewódzkiego za najlepszą na całym Podkarpaciu, tymczasem jej dalsze istnienie stoi pod dużym znakiem zapytania. Straż nie otrzymuje z powiatu pieniędzy na działalność, choć przecież półtora roku temu została powołana właśnie przez starostę.

Komendant straży, Marek Marynowicz, nosi się z zamiarem złożenia formalnej rezygnacji, strażnicy są rozgoryczeni, bo nawet benzynę na wyjazdy na akcje kontrolne muszą kupować za własne pieniądze. Tym bardziej zatem należy podziwiać ich zaangażowanie w walkę z kłusownictwem: w czasie tarta świnki praktycznie codziennie przeprowadzali kontrole na Ostawie, jeździli nawet w dni świąteczne. Właśnie w niedzielę palmową doszło do najbardziej spektakularnej akcji. Rano strażnicy znaleźli w jednej z nadostawskich miejscowości prawie 150 obciętych głów świnek, nieco później w tym miejscu kilkunastoosobowa grupa wyrostków przyłapaną została na gorącym uczynku – wycierające się ryby bestialsko mordowali metalowymi prętami. Interweniującym strażnikom nie dali się wylegitymować, nieomal doszło do bójki, dopiero użycie gazu chwilowo ostudziło zapał kłusowników. Ale na tym „dziki zachód” się nie skończył. Gdy strażnicy odjeżdżali z miejsca kontroli, zastawiano im samochody, za jednym pojazdem rzucono nawet betonowy słupek. Prawdopodobnie kilka osób za swoje czyny odpowiadać będzie przed sądem.

Aż strach pomyśleć, co może zacząć się dziać, jeżeli zabraknie Społecznej Straży Rybackiej (tylko w tym roku do kolegium trafiło kilkanaście wniosków). Czy władze powiatu stać na właściwą reakcję? Chodzi przecież o symboliczne kwoty, mające właściwie pokryć koszty. Jak na ironię losu w Krośniu powołano właśnie analogiczną straż, która na dzień dobry otrzymała od władz miasta i powiatu kilkanaście tysięcy złotych...

Koło nr 1 poszukuje materiałów do opracowywanej właśnie kroniki. O kontakt proszeni są zwłaszcza wędkarze, którzy w ciągu ostatnich 12 lat (od 1989 roku) złowili okazy spełniające normy medalowe i posiadają fotografie tych ryb. Siedziba koła (na ulicy Daszyńskiego 4) czynna jest w poniedziałki i czwartki, od godziny 17.30 do 19.00.

Magazyn Wędkarski redaguje BARTOSZ BŁAŻEWICZ



Sylwetka

## Tęczakowe eldorado

Końcem marca zarząd okręgu zarybił sanocki odcinek Sanu pstrągiem tęczowym. Do rzeki trafiło prawie 200 pięknych tęczaków, średnio o wadze około 2 kilogramów. Przez kilkanaście następnych dni w naszym mieście trwało „tęczakowe eldorado”.

Według szacunków połowa ryb została już złowiona. Większość wędkarzy stosowała metodę spinningową, ale bodaj najlepsze rezultaty uzyskał łowiący na dużego streamera Piotr Bałda, który miał komplet pstrągów (patrz zdjęcie obok). Największy z tęczaków Bałdy ważył aż 3,30 kilograma i miał 64 centymetry. Przy przyponie średnicy 0,22 mm hol trwał około 20 minut.

– Najczęściej zaczynałem łowić od mostu olchowieckiego, następnie schodziłem w dół rzeki, mniej więcej do ujścia potoku płowieckiego. Łowiłem na streamery między innymi dlatego, że ta metoda okazywała się bardziej ekonomiczna, zwłaszcza przy wysokiej wodzie: podczas gdy spinningiści rwali przynęty na potęgę, ja straciłem zaledwie kilka, tym bardziej, że używałem streamerów na haku ustawionym do góry – powiedział Bałda.

## Splawikowy taktyk

Odkąd Adam Wiejowski przestał startować w spinningowym Grand Prix okręgu, a Jerzy Szerszeń w splawikowym, sanocki wyczyn stał już tylko muszkarzami. Ale według wszelkich znaków na niebie i wodzie mamy wreszcie zawodnika dużego formatu spoza dyscypliny muchowej. Mowa tu o splawikowcu Robertcie Woźnym z koła nr 3, który już na początku sezonu udowodnił, że ubiegłoroczne sukcesy nie były dziełem przypadku.

W poprzednim sezonie – podobnie jak rok wcześniej – Robert Woźny został wędkarzem roku w „trójce”. Nie mogło być zresztą inaczej, skoro zdobył mistrzostwo splawikowe, był członkiem zwycięskiej drużyny z Jesiennego Lipienia Sanu (5. indywidualnie), ale przede wszystkim w niesamowitym stylu wygrał zawody sędziowskie na krośnieńskim „Balatonie”. Przypomnijmy: Woźny złowił wówczas 20 kilo karpia, uzyskując więcej punktów niż 40 pozostałych wędkarzy razem wziętych. Tych, którzy jego wyczyn dzielił przez iloraz szczęścia, przekonał na tegorocznej edycji sędziowskich zmaganiach, odnosząc kolejne zwycięstwo, choć w zupełnie innym stylu. Klasę potwierdził także na mistrzostwach koła – wprawdzie nie zmieścił się na podium, ale punktując tylko w jednej turze uzyskał najlepszy wynik.

### Ciepłe karpie

Podczas zeszłorocznych zawodów sędziowskich było gorąco, postanowiłem łowić na płyciźnie delikatnym zestawem. I przy przyponie 0,08 mm wziął mi karp. Wydawało się, że go nie wyjmę, nawet zażartowałem do siedzącego obok kolegi, że chyba będę ciągnął rybę, aż padnie, ale ostatecznie po kwadransie hulu dała za wygraną. Przez polaroidy zauważyłem, że w moim łowisku zaczynają się kręcić karpie, więc zmieniłem zestaw na mocniejszy – z przyponem 0,14 mm. Zacząłem nęcić sensasem z dodatkiem białych robaczek, ale dość oszczędnie, tak by utrzymać ryby w zanęcie. Zmiana taktyki okazała się „strzałem w dziesiątkę” w dostojnym znaczeniu – złowiłem w sumie 10 karpia od 80 deko do ponad 3 kilo. Ryby brały na kanapkę „biały+czerwony”

### Zimne płocie

W tym roku zawody rozegrano znacznie wcześniej, bo w kwietniu, na dodatek dzień był bardzo chłodny. Miałem już kupioną okazjnie 11-metrową tyczkę, dlatego nastawiłem się na drobnicę. Zdawałem sobie jednak sprawę, że to ryzykowna taktyka – po drugiej stronie stawu, wyłączonej z zawodów, miejscowym trafiały się karpie z gruntu. Wprawdzie na ochotkę i czerwone pikni (farbowane białe robaczki) systematycznie wyciągałem kolejne małe płotki, ale jeden przyzwolity karp któregoś z rywali mógł zniweczyć cały wysiłek. I faktycznie padły dwa karpie, ale na szczęście ważące nieco mniej niż moje kilkadziesiąt płotek.

### Jesiennie lipienie

Nasze zwycięstwo na Jesiennym Lipieniu Sanu rzeczywiście było dużą sensacją, na dodatek wylosowałem marnie stanowisko – poniżej mostu w Lesku. Zawody rozgrywano na żywej rybie, przy wymiarze lipieni obniżonym do 20 cm złowiłem kilkanaście sztuk. Wnioskowałem z tego, że zawodnicy stojący w dobrych miejscach, jak choćby przy ujściu Hoczewki, będą mieli po kilkadziesiąt ryb. Tymczasem okazało się, iż połowili bardzo kiepsko. Z kolegami z drużyny doszliśmy do wniosku, że podczas treningów przed zawodami w tych najlepszych miejscach ryby musiały zostać mocno pokłute i dlatego nie wychodziły do suchych much.



Robert Woźny ze swoją największą rybą, karpem na 9 kilo, złowionym przed rokiem na Sosenkach na kulkę proteinową własnego wyrobu (zimowy czas rodzina Woźnych umiała sobie robieniem kulek, wyszło im około 5 tysięcy sztuk). Ryba wzięła wieczorem, hol trwał około 30 minut.

Wcześniej największym sukcesem Woźnego było drużynowe Mistrzostwo Okręgu, zdobyte w roku 1996, podczas zawodów na Zalewie Solińskim. Warto też wspomnieć o jego starcie na ubiegłorocznym muchowych Mistrzostwach Okręgu, gdzie zajął 7. miejsce, wygrywając jedną z tur (było to podstawą jego kwalifikacji do drużyny koła na Jesiennym Lipieniu Sanu). Woźny koncentruje się jednak głównie na wędkarstwie splawikowym, od nowej edycji zamierza regularnie startować w Grand Prix okręgu. Chciałby też dobrze wypaść na Mistrzostwach Okręgu (mistrz koła zrezygnował ze startu na rzecz Woźnego), choć zdaje sobie sprawę, że miejsce medalowe jest raczej jeszcze poza jego zasięgiem. Natomiast o zwycięstwo zamierza walczyć podczas tradycyjnych zawodów rodzinnych w Bartoszowie, gdzie rodzina Woźnych jedzie z konkretnie postawionym celem – wygrać!

## Kolejny sklep

Od kilku miesięcy w „Alfie” przy ul. Traugutta 9 (obok wejścia do ODK „Puchatek”) działa sklep wędkarsko-zoologiczny „OKOŃ”, którego właścicielem jest Andrzej Choma z Brzozowa.

**Sklep „OKOŃ”** czynny w godz. 10.00 – 18.00

oferuje

- sprzęt renomowanych firm wędkarskich: wędziska, kolowrotki, podbieraki,
- przynęty (żywe i sztuczne), zanęty, atraktory,
- odzież i akcesoria wędkarskie,
- żywe zwierzęta, karmę dla zwierząt,
- fachowe doradztwo.



## REKLAMY • PRZETARGI •

### OGŁOSZENIE

Urząd Miasta Sanoka informuje mieszkańców miasta, że ciąg pieszy Schody Serpentyń został wyłączony z ruchu z powodu zaistniałego zagrożenia bezpieczeństwa dla pieszych, wynikającego z obuwających się elementów muru oporowego graniczącego z tymi schodami.

Wstępna ocena stanu technicznego muru wykazała, że wymaga on gruntownego remontu, który jest przewidziany do wykonania w roku bieżącym po zbudowaniu kanalizacji deszczowej. Jej brak był przyczyną powstania osuwiska.

Prosimy mieszkańców o wyrozumiałość i korzystanie z pobliskich Schodów Franciszkańskich do czasu usunięcia zagrożenia, tj. zakończenia remontu muru.

**F.H.R. „DOSER”**  
Studio Radiowe  
Radio „HALA”  
oferuje:

- emisję reklam dźwiękowych na terenie Hall Targowej
- sprzedaż płyt CD i kaset – ceny najniższe w Sanoku
- atrakcyjną odzież

**ZAPRASZAMY!**  
38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(Hala Targowa – stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373  
Przyjmujemy ogłoszenia drobne do „Tygodnika Sanockiego”  
(nie pobieramy prowizji)

**SZWAGIER  
MEBLE**

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
MEBLOWE**  
**38-533 NOWOSIELCE 313**  
**TEL./FAX 467-23-28**

**Oferujemy meble  
na zamówienie**  
Zapraszamy

**Zapraszamy  
do nowo otwartego salonu  
ODZIEŻY UŻYwanej**  
już od 15 maja 2001 r.  
duży wybór odzieży letniej  
niskie ceny  
Sanok, ul. Zamkowa 17 (l. p.)  
od 9.00 – 17.00

**FIRMA BUDOWLANA**  
oferuje usługi:  
docieplenia budynków,  
wymiana pokryć dachowych,  
siding, podbicia dachowe,  
adaptacje poddaszy, panele,  
szpachlowanie, malowanie  
tel. (013) 464-91-02 • 0605-26-98-07

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom”**  
ogłasza przetarg ofertowy  
na wykonanie w swoich zasobach remontu pokrycia dachowego dachu papą termozgrzewalną na istniejącym pokryciu z papy, wraz z wymianą obróbki blacharskiej.

Szczegółowe informacje nt. wymienionych prac udzielane są bezpośrednio w biurze Spółdzielni – ul. Zamkowa 26 lub pod numerem telefonu – 463-42-56.  
Zainteresowane firmy winny w terminie do 31.05.2001 r. złożyć ofertę zawierającą wycenę prac (z wyszczególnieniem rodzaju materiałów) bądź wskaźniki cenotwórcze.  
Termin wykonania prac – czerwiec, lipiec 2001.

**ZAWIADOMIENIE**  
Na podstawie § 76 pkt 3 Statutu Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej Zarząd Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku  
zwołuje  
**Zebrania Grup Członkowskich**  
(powołane Uchwałą Nr 19/01 Rady Nadzorczej z dnia 26 kwietnia 2001 r.)  
ustalając terminarz, miejsce i porządek obrad.

**Terminy i miejsca Zebrań Grup Członkowskich:**

- Grupa członków zamieszkałych na terenie osiedla Traugutta I, II 15 maja 2001 r., godz. 17.00, sala ODK „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku
- Grupa członków zamieszkałych na terenie osiedla Błonie 16 maja 2001 r., godz. 17.00, sala ODK „Gagatek” przy ul. Kochanowskiego 25 w Sanoku
- Grupa członków zamieszkałych na terenie osiedla Wójtostwo 17 maja 2001 r., godz. 17.00, sala ODK „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku
- Grupa członków zamieszkałych na terenie osiedla Słowackiego i Centrum 18 maja 2001 r., godz. 17.00, sala ODK „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku
- Grupa członków oczekujących na mieszkanie 19 maja 2001 r., godz. 17.00, sala ODK „Puchatek” przy ul. Traugutta 9 w Sanoku

**Porządek obrad:**

- Otwarcie obrad i wybór Prezydium Zebrania.
- Przyjęcie regulaminu i porządku obrad.
- Wybór Komisji Wnioskowej.
- Informacja Zarządu o działalności Spółdzielni za 2000 r.
- Informacja o realizacji wniosków i postulatów ostatnich zebrań grup członkowskich.
- Omówienie materiałów na Zebraniu Przedstawicieli w 2001 r.
- Informacja o pracy Rady Nadzorczej SSM w okresie od 09.06.2000 r. do 30.04.2001 r.
- Informacja Zarządu o realizacji Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15.12.2000 r.
- Dyskusja nad przedstawionymi materiałami.
- Sprawozdanie Komisji Wnioskowej i przyjęcie zgłoszonych wniosków.
- Zamknięcie obrad.

**Zarząd  
Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej  
w Sanoku**

**UWAGA:** „Regulamin Zebrania Grup Członkowskich” znajduje się do wglądu w Administracji Osiedlowej.

**Biuro Turystyczne „KURIER”**  
ul. Kazimierza Wielkiego 6, Sanok  
tel. 464-28-40

**Wczasy w RIMINI (Włochy)**  
– autokar z Sanoka,  
3 posiłki, 7 noclegów

**BILETY LOTNICZE I AUTOKAROWE**

**DROMA** SANOK, ul. Przemyska 24 B  
tel./fax 013/46-54-226 tel. 13/46-54-227  
SYSTEMY BRAM I ROLET

**BRAMY SEGMENTOWE  
PRZEMYSŁOWE I GARAŻOWE  
BRAMY ROLOWANE I ROLETY**

Bezpłatna Infolinia 0 800 136 869

Ciężary

## Srebro mimo kontuzji

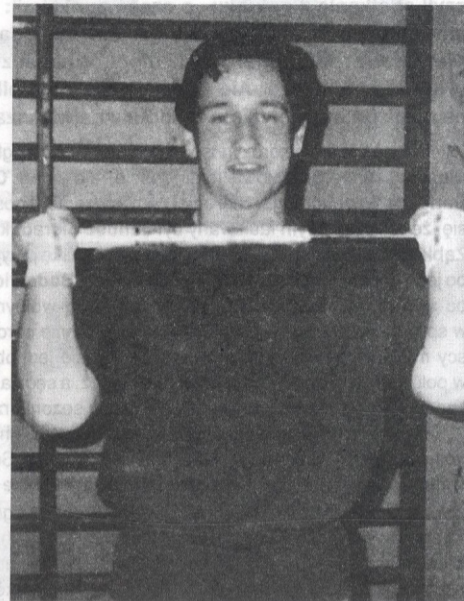
Młodzi sztangiści klubu „ELCOM-MOSIR” wzięli udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, będącej jednocześnie Mistrzostwami Polski Juniorów do lat 18. Najwyżej uplasował się Paweł Dorotniak (na zdjęciu obok), zdobywając srebrny medal. Tuż za podium uplasowały się Renata Grześków i Małgorzata Sobolak. Dwoje pozostałych wypadło na miarę swych możliwości.

Dorotniakowi należą się duże brawa – startując z kontuzją uległ tylko aktualnemu Mistrzowi Europy Juniorów. Nasz zawodnik uzyskał w dwuboju 252,5 kg – 140 w podrzucie i 112 w rwanu, przy którym zresztą było sporo nerwów. Na szczęście zakończyło się tylko na strachu, bo po dwóch spalonych próbach w ostatniej udało się zaliczyć ciężar.

Grześków i Sobolak osiągnęły identyczne wyniki we wszystkich ujęciach – po 115 kg w dwuboju, 50 w rwanu i 65 w podrzucie. Obydwie zajęły też 4. miejsca, z tym, że w innych wagach – Grześków walczyła w grupie zawodniczek do 58 kg, Sobolak – do 63 kg.

– Z miejsca Małgośki jestem zadowolony – mówi trener Ryszard Trzepizur – gdyż do OOM zakwalifikowała się dopiero z 8. wynikiem. Nie była więc faworytką. Można więc powiedzieć, iż awansowała o cztery pozycje. Jeśli chodzi o Renatę to po jej starcie odczuwam pewien niedosyt. Nie chodzi bynajmniej o osiągnięty wynik, a o miejsce. Tak niewiele zabrakło do „brązu”, który przegrała nie rezultatem, a wyższą od konkurentki wagą ciała.

Dwaj najmłodsi w ekipie: Grzegorz Ścieranka (ktg. 50 kg) i Michał Niziński (62 kg) również nie przynieśli wstydu. Ładnie walczył szczególnie ten pierwszy. W rwanu zaliczył 55 kg, w podrzucie 75 kg i z wynikiem 130 kg zajął 6. miejsce. Niziński sam udział w mistrzostwach może uznać



za sukces, gdyż „załapał” się jako ostatni z rankingu. Rezultat 140 kg w dwuboju pozwolił mu pokonać kilku rywali, co w efekcie dało 16. miejsce.

Warto jednak zaznaczyć, iż obydwaj zawodnicy rywalizowali z konkurentami o rok starszymi, ponieważ są pierwszorocznymi juniorami. W przyszłym sezonie na pewno będzie lepiej.

(pw)

Hokej

## „Brazowe” żaczki

Drużyna żaków Sanockiego Klubu Hokejowego uczestniczyła w II Międzynarodowym Turnieju o Puchar Przewodniczącego Sejmiku Mazowieckiego, który rozegrano na warszawskim Torwarze. Tradycji stało się zadość – podopieczni trenera Jerzego Hućki znów uplasowali się na 3. pozycji, co zważywszy na niezwykle silną obsadę można uznać za świetny wynik.

Warszawskie zawody rozgrywano systemem każdy z każdym, według standardowych przepisów hokejowych. Jedyne czas meczu był skrócony – grano dwie tercje, po 20 minut.

SKH rozpoczęło turniej od zwycięstwa 3-2 nad gospodarzami turnieju, Damisem Warszawa. Następnie chłopcy pokonali JKH „Czarne” Jastrzębie 4-2, rewanżując się za porażkę z Mistrzostw Polski. Ostre strzelanie w kolejnym pojedynku, wygrana 7-0 z reprezentacją Mazowsza. Niestety, w ostatnich dwóch potyczkach nasz zespół przegrał minimalnie z silnym „Orlikiem” Opole i ze zwycięzcą imprezy, słowackim HC „Krov” 3-4.

Łupem bramkowym SKH podzielili się: Rafał Cwikła, Marcin Biały, Artur Wawrzekiewicz, Marek Strzyżowski, Bartosz Vogel, Dawid Hućko i Mateusz Solon.

Nieco wcześniej piątka naszych zawodników reprezentowała barwy klubu „Damis” podczas międzynarodowego turnieju na Słowenii. Marcin Wołoszczak oraz Cwikła, Biały, Strzyżowski i Vogel w głównej mierze stanowili o sile warszawskiego zespołu. Świadczy o tym najdobitniej fakt, iż z wszystkich bramek strzelonych przez Polaków, 60 procent uzyskali sanoczanin.

(wac)

Pływanie

## Konstytucyjne dystanse

Tym razem kryta pływalnia MOSiR-u – a nie tereny rekreacyjne, jak to bywało w przeszłości – była areną konstytucyjnych zmagani sportowców z naszego miasta. Zawody, co zrozumiałe z uwagi na długi weekend, nie przyciągnęły na start rzeszy pływaków.

Mimo przeciętnej frekwencji uzyskano jednak kilka niezłych rezultatów. Jak zwykle bezkonkurencyjna była Sylwia Budziak, na najdłuższym dystansie dobrze zaprezentował się także... panczenista Górnika, Bartłomiej Haduch.

**KI. III-IV SP**  
Dziewczeta (25 m): 1. Budziak, 2. Anita Wyrzykowska, 3. Joanna Babiarz,  
Chłopcy (25 m): 1. Julian Babiarz, 2. Maciej Wójcik, 3. Bartosz Żołnierczyk.

**KI. V-VI SP**  
Dziewczeta (25 m): 1. Joanna Michalczuk, 2. Anna Wasylczyszyn, 3. Oliwia Jendrulek.  
Chłopcy (50 m): 1. Jakub Babiarz, 2. Piotr Skubiński, 3. Patryk Słoma.

**KI. I-II G**  
dziewczeta (50 m): 1. Budziak, 2. Wyrzykowska, 3. Arleta Sokołowska.  
Chłopcy (100 m): 1. Haduch, 2. Edward Hański, 3. Sebastian Rolnik.

(pewu)



Tenis

## Walne w SKT

Julian Bartkowski (na zdjęciu obok) ponownie wybrany został prezesem Sanockiego Klubu Tenisowego.

Wyborów dokonano na walnym zebraniu SKT. Oprócz prezesa Bartkowskiego w składzie nowego zarządu znaleźli się: wiceprezesa – Marian Nowak, Zdzisław Kocur, sekretarza – Mieczysław Kopecki, Jan Kobylański, księgowy – Anatol Wojnicki, członkowie – Michał Szymkowiak, Dariusz Dębski i Wojciech Jędrulek. Wybrano także komisję rewizyjną i sąd koleżeńcki. Ponadto nestor klubu, Eugeniusz Czerepaniak, w dowód uznania zasług otrzymał okolicznościowy puchar.

W trakcie dyskusji poruszano temat przyszłości sanockiego tenisa, która jednak na razie nie rysuje się zbyt różowo, gdyż klub nie ma stałego sponsora. Pieniądzy brakuje nawet na pensje dla instruktorów, jak więc myśleć o szerszej pracy z młodzieżą i sukcesach?

(b)

**W następnym numerze –  
wyniki tenisowych Mistrzostw Sanoka**

III Liga Małopolska

# Rewanż za jesień

Mecz z Dalnem Myślenice miał dla Stali trojakie znaczenie. Po pierwsze – walka o jakże potrzebne punkty; po drugie – gra z sąsiadem w tabeli, czyli spotkanie z gatunku „o sześć punktów”: po trzecie – rewanż za mało chwalebny porażkę 2-5 z Jesieni. Rewanż udał się, choć szanse na odrobienie strat w pucharowym ujęciu zniweczył moment dekoncentracji w końcówce meczu. Ale przynajmniej nasi piłkarze pozbyli się – właśnie na rzecz Dalnu – etykiety zespołu z największą liczbą straconych goli.

Jak na spotkanie drużyn z ogona tabeli mecz mógł się podobać, było trochę emocji. Pierwsi szansę bramkową mieli goście, ale Artur Czerwiec nie wykorzystał błędu Dariusza Wróblickiego. Stal objęła prowadzenie w dość nietypowej sytuacji – wydawało się, że w polu karnym faulowany był Janusz Sieradzki, potem potężnie strzelał Robert Ząbkiewicz, jeszcze odbitą przez bramkarza piłkę przyjmował Marek Szerszeń i dopiero po jego podaniu pozostawiony samopas Piotr Badowicz zrobił, co trzeba. Rywale o krok od wyrównania byli w 29. min, gdy po rzucie wolnym Grzegorz Wyroba główkował w spojenie, a dobitkę Adama Wyroby przytomnie obronił Bernard Sołtysik. Gdy wszyscy myśleli, że pierwsza połowa zakończy się jednobramkowym prowadzeniem Stali, w polu karnym przewrócony został Ząbkiewicz, a sędzia bez wahania wskazał na „wapno”. I za moment Badowicz udowodnił, że w tym sezonie rzuty karne wykonuje bez pudła.

Dwubramkowe prowadzenie trochę uspiło naszych piłkarzy, po przerwie Dalin zaczął poczynać sobie śmieje, ale świetnie spisywał się Sołtysik. Stalowcy jednak groźnie kontrowali – w 80. min „Badi” mógł zaliczyć hat-trick, ale trafił w nogi wracającego obrońcy. Zaprzepaszczona okazja zemściła się chwilę później, gdy w podbramkowym zamieszaniu kontaktową bramkę zdobył Czerwiec. Zrobiło się trochę nerwowo, bo goście – co zrozumieliśmy – postawili wszystko na jedną kartę, ale minutę przed końcem zostali skarceni skutecznym atakiem Stali. Z prawej strony dośrodkował Ząbkiewicz, a rozgrywający niezły mecz Paweł Kobiba strzelił głową tuż przy słupku.

## STAL HERB SANOK – DALIN MYŚLENICE 3-1 (2-0)

Bramki: Badowicz 2 (16, 43-karny), Kosiba (89-głową) – Czerwiec (83). Stal: Sołtysik – Sumara, Węgrzyn, Wróblicki – Ząbkiewicz, Gorzyńnik, Kuzicki, Kosiba, Szerszeń (52 Płoucha, 74 Pilszak) – Sieradzki, Badowicz. Żółte kartki: Szerszeń i Pilszak. Sędziował G. Bartosik (Lublin). Widzów 500.

Górniki – Stal

# Dobry remis

Kolejne spotkanie Stal rozegrała z Górnikiem w Wieliczce. Przed meczem trudno było typować wynik – z jednej strony Górniki wypadł najmniej korzystnie z drużyn grających jesienią w Sanoku, i strzela mało bramek, z drugiej niewiele też traci, do tego wysokie miejsce w tabeli i wygrana kolejkę wcześniej z Koroną Kielce, która przegrała na „Wierchach” zrobiła wrażenie. Ostatecznie Stal przywiozła z Wieliczki wynik bezbramkowy. Dobry remis.

Było to typowy mecz walki – dużo twardej gry w środku pola, nie za wiele sytuacji strzeleckich. Zawodnicy próbowali zatem uderzeń z dystansu, ale i one nie przyniosły spodziewanego efektu. W pierwszej połowie najlepszą sytuację miał Piotr Badowicz, nieznacznie chybił też Paweł Kosiba i Robert Ząbkiewicz (z wolnego). Natomiast Bernarda Sołtysika groźnym strzałem sprawdził Robert Dąbrowski. Po zmianie stron nadal trwała walka o dominację w środkowej strefie boiska. W 65. min Sołtysik znów popisał się refleksem, broniąc uderzenie Piotra Kusy. Chwilę później, po szybkiej kontrze naszej drużyny, z ostrego kąta nieznacznie chybił Kosiba. Mniej więcej kwadrans przed końcem dwa razy niebezpiecznie strzelał jeszcze Badowicz. Jego drugie uderzenie próbował dobijać Maciej Kuzicki, ale w ostatniej chwili zablokował go Tomasz Góra.

## GÓRNIK WIELICZKA – STAL HERB SANOK 0-0

Stal: Sołtysik – Sumara, Węgrzyn, Wróblicki – Ząbkiewicz, Gorzyńnik, Kuzicki, Kosiba (90 Spallński), Szerszeń (46 Tarnolicki) – Sieradzki, Badowicz (90 Pilszak). Żółta kartka: Sieradzki. Sędziował M. Kwiatosz (Lublin). Widzów 350.

TABELA: Stal (33 punkty, bramki 35-44) nadal na 15. miejscu.

W sobotę Stal gra z Niedźwiedziem. Początek meczu o godz. 17.00

Liga okręgowa

# Odrabianie straconego

Kilka gier wystarczyło, by drużyna rezerw awansowała w tabeli na 2. miejsce, jednak nie udało się go długo zagrzać. Dwa wiosenne mecze Komunalnych zweryfikowano jako walkowery dla rywali – w bezbramkowej potyczce z Haczowem omyłkowo wystąpił nieuprawniony zawodnik, natomiast w spotkaniu przeciw Iwonice Iwonickiej z powodu kartek nie powinien był grać Adam Sabat, który przecież strzelił wtedy zwycięskiego gola. Ale stalowcy odrabiają stracony dystans, w dwóch ostatnich grach zdobyli komplet punktów.

## PIAST MIEJSCE PIASTOWE – STAL II KOMUNALNI SANOK 0-2 (0-2)

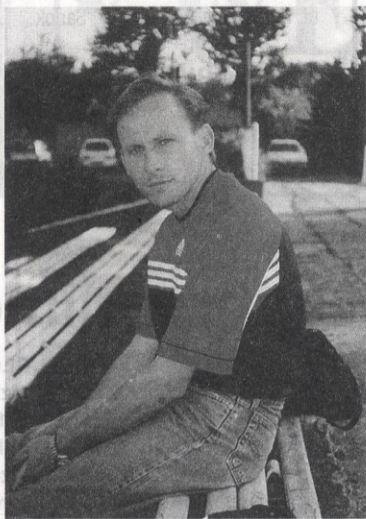
Bramki: Tarnolicki 2 (15, 37). Stal: Piatek – Hodyr, Sabat, Łuczka, Masio – Kozłowski (75 Wojnarowski), Błażowski (76 Baran), Furdak, Spallński – Pilszak (70 Drodz), Tarnolicki.

Wyraźna przewaga Stali, w której pierwsze skrzypce grał strzelec obydwu bramek Witold Tarnolicki. Jego trafienia dość podobne – posyłał piłkę do siatki po minięciu bramkarza. W pierwszym przypadku wykorzystał nieudaną pułapkę ofsajdową, w drugim efektownym dryblingiem ośmieszył jeszcze obrońców. Ale Tarnolicki miał znacznie więcej sytuacji, innych nie wykorzystali m.in. Rafał Pilszak, Maciej Błażowski, czy Janusz Wojnarowski. Piast dosłownie dwa razy zagroził bramce Tomasza Piatka.

## STAL II KOMUNALNI SANOK – ZORZA ŁĘKI DUKIELSKIE 1-0 (0-0)

Bramka: Wancienko (65). Stal: Bielak – Drwęża, Sabat (10 Wancienko), Masio – Hodyr, Furdak, Stec (70 Cichecki), Baran (46 Błażowski), Czenczek – Kozłowski, Wojnarowski. Żółte kartki: Kozłowski, Wojnarowski, Hodyr. Czerwona kartka: Wojnarowski (60).

Dużo słabszy występ niż w Miejscu Piastowym, niemrawa zwłaszcza I połowa, w której goście mieli więcej z gry i mogli objąć prowadzenie. Z pewnością wpływ na taki stan rzeczy miała kontuzja Sabata, który już w 10. min musiał opuścić boisko. Do przerwy stalowcy nie realizowali założeń taktycznych, dopiero po zmianie stron zaczęli lepiej grać. A – jak na ironię – jeszcze lepiej, gdy po czerwonej kartce boisko musiał opuścić Wojnarowski. Chwilę później zwycięską bramkę zdobył Wojciech Wancienko, celnie główkując po kornerze. W 80. min okazję do podwyższenia wyniku miał Adam Cichecki.



Piotr Badowicz zdobył kolejne dwie bramki i z trzynastoma golami na koncie zajmuje 3. miejsce w klasyfikacji strzelców.

## Podkarpacka Liga Juniorów

Juniorzy starsi:

### SIARKA TARNOBRZEG – STAL SANOK 2-0 (1-0)

Stal: Bielak – Zdybek, Glazer, Drwęża (Wojnarowski) – Siwiński (Wancienko), Adamski (Baran), Królicki, Graboń, Czenczek (Dutkiewicz) – Drodz, Stec.

Zasłużone zwycięstwo Siarki, choć mecz był w miarę wyrównany. Stal miała kilka sytuacji do zdobycia bramki, najlepszych nie wykorzystał Krzysztof Stec. Drugi gol dla gospodarzy padł po nieudanym ofsajdzie stalowców. W naszej drużynie na tle pozostałych zawodników pozytywnie wyróżniał się Rafał Graboń.

Juniorzy młodsi

### SIARKA TARNOBRZEG – STAL SANOK 5-0 (2-0)

Stal: Jankowski – Kawa, Hański, Sokołowski – Radwański, Niemczyk, Tarnawski, Sobolewski, Kalitryński – Wojnarowski, Gładysz.

Porażka dotkliwa, ale wynik mylący – gospodarze strzelili trzy gole w ostatnich 10 minutach, po tym jak boisko opuścić musiał Konrad Kawa, ukarany czerwoną kartką za przepychankę z rywalem. Trener Piotr Kot, zastępujący w tym meczu Macieja Bukłada, miał zastrzeżenia do pracy arbitra, który nie uznał bramki Stali, zaliczył zaś kontrowersyjne trafienie Siarki.

## Podkarpacka Liga Trampkarzy

Trampkarze starsi

### MOSiR JASŁO – STAL SANOK 3-2 (0-2)

Bramki: Niemczyk (12), Leśniowski (22). Stal: Jaslon – R. Chyła, J. Śnieżek (41 Krawecki), Marszałek (41 Pawiak) – Nogaj (41 Szczudlik), Niemczyk, M. Śnieżek, P. Chyła, Putyra (41 Bogaczewicz) – Lubieniecki, Leśniowski.

Bardzo słaby mecz stalowców, porażka na własne życzenie. Przy prowadzeniu 2-0 bramkarz puścił dwa frajerskie gole z wolnych, a decydującą bramkę MOSiR zdobył w ostatniej minucie. Zaczęło się jednak dobrze – po kornerze prowadzenie zdobył Damian Niemczyk, strzałem w okienko podwyższył Łukasz Lubieniecki. Przy stanie 2-2 okazji strzeleckich nie wykorzystali Niemczyk i Przemek Chyła.

Trampkarze młodsi:

### MOSiR JASŁO – STAL SANOK 1-2 (1-1)

Bramki: Hanlak (20), Lipka (57). Stal: Bednarczyk – Bańkowski, Sabat, Lipka, Adamski (41 Silarski) – Tabisz, Haniak (51 Nieclengiewicz), J. Śnieżek (65 Radożycki), Tchórz (60 Czech) – Jęczkowski, Putyra.

Zwycięstwo skromne, ale wynik mógł być znacznie wyższy – w ostatnich 10 minutach, gdy słabsi fizycznie rywale opadli z sił, Stal miała multum sytuacji bramkowych (Maciej Putyra, Mateusz Silarski, Łukasz Radożycki). Prowadzenie przyniosła trójkowa akcja wykończona przez Haniaka. Wprawdzie rywale zdołali dość wyrównać, ale ich nadzieje tładnym strzałem rozwił Marcin Lipka.

Kolumnę opracował BARTOSZ BŁĄŻEWICZ

Boks

# Kontuzja Hrapka

Wskrzeszone przed kilkoma laty sanockie pięściarstwo cieszy się coraz większym zainteresowaniem kibiców – na II Turnieju Juniorów o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka niemal w komplecie wypełnili halę Zespołu Szkół Technicznych. I choć zawiodła nieco obsada zawodów, to emocji nie brakowało.

Największe wzbudziła walka w wadze lekkopółśredniej juniorów, pomiędzy Tomaszem Stabryłą z BKS-u, a najlepszym zawodnikiem ubiegłorocznego pucharu, Łukaszem Kraczykiewiczem z ASB Zamość. Widowni wyraźnie nie spodobał się jednogłówny werdykt sędziów na korzyść Kraczykiewicza, choć przyznać trzeba, że wygrał zasłużenie. Mimo wszystko Stabryła pokazał się z dobrej strony, rywal był nawet liczony.

Mały dramat przeżył najbardziej utytułowany z młodych pięściarzy BKS-u, Jakub Hrapek. W pojedynku wagi koguciej z klubowym kolegą, Grzegorzem Pańko, wyraźnie prowadził na punkty, ale walczył chyba nieco zbyt rozluźniony i odnosiła mu się kontuzja nogi. Ambitny zawodnik chciał boksować dalej, na co jednak sędzia nie zezwolił i zwycięstwo przypadło Pańce. Hrapek bardzo przeżywał porażkę, ale być może uspokoiły go słowa pociechy od burmistrza Zbigniewa Daszyka. W trzecim finale kategorii juniorskiej, w wadze półśredniej, wybrany najlepszym zawodnikiem turnieju Marcin Szylar z Rzeszowa, łatwo i pewnie pokonał Marcina Miśkowskiego z Przemysła.

W finałach kategorii kadetów walczyli zawodnicy przejeżdżani. Zwycięstwa odnieśli: do 51 kg – Paweł Nowakowski z Zamościa, do 57 kg – Dariusz Kot z Tamowa, do 63 kg – Paweł Miazga z Zamościa, do 67 kg – Dariusz Solecki z Rzeszowa, Drużynowo Puchar Burmistrza Miasta Sanoka zdobyło ASB Zamość (16 punktów), wyprzedzając BKS (11) i rzeszowski Wisłok (8).

Lekka atletyka

# Uczcili w Krośnie

Tym razem nie mieliśmy tradycyjnych zmagania długodystansowców na 3 maja, ale naszych zawodników nie zabrakło na trasie Biegu Konstytucyjnego w Krośnie.

Najlepszy czas z sanoczan osiągnął oczywiście Edmund Kramarz, zajmując 6. pozycję generalnie, a 4. w swojej grupie wiekowej (30-39 lat). Na podkreślenie zasługuje zwycięstwo w kategorii 50-59 lat Jerzego Nalepki – 28. w klasyfikacji łącznej. Jego syn, Robert Nalepka, był 14. (a 4. w ktg. 20-29). Lokaty pozostałych: 28. Piotr Żolnierczyk (5. w ktg. do 20 lat), 39. Jarosław Adamczuk (14. w ktg. 30-39 lat), 41. Grzegorz Fedak (8. w ktg. 20-29 lat). Na prawie 10-kilometrowej trasie rywalizowało około 60 osób. Wygrał Wiesław Figurski z Mielca.

Nieco wcześniej Kramarz zajął 10. miejsce na półmaratonie w Czeskich Domazlicach, uzyskując niezły czas 1:09,48. Wygrał inny Polak – Andrzej Kryścin z Gniezna.

Kolarstwo

# Siódmy w parku

Zawodnik klubu TimXtrim, Krystian Nawój (sponsоровany przez Roweromanię), zajął 7. miejsce w wyścigu elity podczas zawodów MTB o Puchar Prezydenta Przemysła, rozegranych w tamtejszym parku.

Nawój z powodzeniem mógłby walczyć o wyższą lokatę, ale zaraz po starcie „złapał gumę”, a usunięcie usterki zajęło mu około 7 minut. Mimo wszystko nieźle poradził sobie z odrabianiem strat i na około 16-kilometrowej trasie (4 pętle po 4 kilometry) zdołał wyprzedzić wielu rywali.

## Już w niedzielę

# EXTREME BOARDERCROSS SANOK 2001

**SPONSOR GŁÓWNY:**  
TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.  
**Łączy nas coraz więcej!**  
ORGANIZATOR:  
KLUB KOLARSKI  
Patronat honorowy:  
Burmistrz miasta Sanoka  
GOPR Grupa Bieszczadzka  
Imprezę ubezpiecza  
WARTA  
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA I REZERWACJA S.A.  
ROZWIĄZANIEMIA 1900

**www.extreme-sanok.z.pl**  
SUPER STROMO SUPER SZYBKO DUŻE SKOCZNIE  
KONKURS SKOKÓW NA SPECJALNEJ SKOCZNI  
PRZYJDŹ, A OTRZYMASZ DAWKĘ EMOCJI, KTÓRA NIE SPŁYNIE Z CIEBIE PRZEZ DŁUGIE TYGODNIE!  
13 MAJA - PARK MIEJSKI W SANOKU OD 12:00

**PATRONAT MEDIALNY:**  
GAZETA WYBORCZA, BIKEBOARD, RADIOSTACJA, RADIO BIESZCZADY, TYGODNIK SANOCKI, TVP 3 REGIONALNA

**SPONSORZY:**  
Sklep papieżniczy i księgarnia językowa WIKING  
Wypożyczalnia kaset video w dziewięćce  
1939 AVON  
JACZYŹYŃ START SKLEP SPORTOWY  
ACTIVE  
ECCO-TEREN  
ANGODENT pracownia protetyczna